

# Nieważne kto rządzi ważne jak to robi

**M. Przeździecki prezydentem Łomży  
Zambrów — nadal bez burmistrza**

Porządek obrad II Sesji Rady Miasta w Łomży (15 bm.) zawierał aż kilkanaście punktów, a głównym z nich był wybór prezydenta. Do stanowiska szefa samorządowej administracji miejskiej kandydował cztery osoby: dyrektor WPHW — Mieczysław Jagliak i sekretarz ZW PKPS lek. wet. Jerzy Jankowski, którzy wysunęli swe kandydatury sami, zgłoszona przez MK SD, dyrektor oddziału Państwowe-

go Banku Kredytowego — Maria Konopka oraz popierany przez Komitet Obywatelski i Solidarność, architekt ze Spółdzielni Budownictwa Mieszkanlowego „Jedność” — radny Marek Przeździecki.

Na przedwyborczej giełdzie najwyższe notowania miał 34-letni kandydat Solidarności, którego wysunięcie poprzedziły prawyborzy w łonie KO i Zarządu Oddziału NSZZ Solidarność, i który mógł il-

czyć na głosy co najmniej 18 z 32 radnych.

Tajne głosowanie poprzedziło blisko trzy i półgodzinne przesłuchiwanie kandydatów. Pytano przede wszystkim o sposoby rozwiązania problemów miasta (choćby radnego Frączka interesowała głównie polityczna przeszłość odpytywanych), ale jedynie M. Konopka położyła nacisk

Ciąg dalszy na str. 3

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok  
Łomża  
Suwałki  
Wyd. 1  
Nr 116 (12 017)  
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK, 18 CZERWCA 1990 r.  
Imieniny: Dzierżysławy, Elżbiety,  
Marka, Ihara, Kanstancina

Na trasie pielgrzymki papieża

## Białystok i Łomża

15 i 16 bm. w Krakowie obradowała 241 konferencja plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył kardynał Józef Glemp, prymas Polski. Obecny był nuncjusz apostolski — arcybiskup Józef Kowalczyk.

Konferencja — jak głosi komunikat — wysłuchała m.in. sprawozdania prymasa Polski ze spotkania przewodniczących konferencji episkopatów Europy, które odbyło się w Rzymie pod przewodnictwem Ojca Świętego. Jego celem było przygotowanie specjalnego synodu biskupów, które odbędzie się w roku 1991; przedmiotem obrad będzie odnowa religijno-moralna na tle przemian zachodzących w Europie u końcu XX wieku.

Episkopat przedstawił projekt programu czwartej pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny w czerwcu 1991 r. W programie tym wymienione są

następujące miasta: Koszalin, Rzeszów, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomża, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock, Warszawa. Przyjazd papieża do kraju, który znalazł się w nowej rzeczywistości, będzie wielkim radosnym przeżyciem dla całego społeczeństwa. Będą to chwile wielkiego

dziękczynienia Bogu za odzyskaną wolność, a także dni wdzięczności dla Ojca Świętego za jego przeogromny wkład w przemiany, które dokonały się w Polsce i w Europie środkowowschodniej.

Pasterze omówili program i hasło VI Międzynarodowego Dnia Młodzieży, na który Ojciec Święty zaprosił młodych z całego świata do Częstochowy na 14 i 15 sierpnia 1991 r.



Już za parę dni, za dni parę,  
Weźmiesz plecak swój i...  
Innymi słowy LATO tuż tuż!  
LATO z GAZETA, też!  
I w tym roku tradycji stanie się za dość!  
Ruszamy od lipca!  
Jeśli więc DROGI CZYTELINKU i TY, DROGA CZYTELNICZKO

**REDAGUJcie GAZETĘ RAZEM Z NAMI!!!!**

Czekamy na ciekawe pomysły, tęgie głowy, ostre pióra!  
LATO z GAZETA! — już spółdzielcze, a jakże, może być dla WAS

**CIEKAWĄ PRZYGODĄ!**  
Na pogodę i na deszcz, na radosne poranki i smutne wieczory — LATO z GAZETA!  
Czekamy na WAS w pokoju nr 34 w redakcji przy ul. Suwalskiej 1. Już od jutra!  
Nie stój! Nie czekaj!  
**PRZYJDZ DO NAS — NIE ZWLEKAJ!!!**



**He? Placę od ręki...!**

Gospodarz placu — Automobli-klub Podlaski z nawiązką wytrzymał „niedobór” z poprzedniej niedzieli, gdzie śpiący deszcz skutecznie odstraszył właścicieli pojazdów i potencjalnych nabywców. Wczoraj ruch panował już od godz. 6 a pierwsze próbnе jazdy i zawarte transakcje odnotowano o godz. 7. Ogromny wybór pojazdów (ponad 600 samochodów), tłumy publiczności (niektórzy sarkają, że bilet wstępu — 500 zł to — ich zdaniem — zbyt drogo ale... placę). Do godz. 11 sprzedano ponad 100 umów kupna-sprzedazy.  
Najwięcej było Fiatów 126p. One też miały największe powodzenie. Wokół nich skupiało się najwięcej amatorów kupna.  
Pewne ożywienie obserwuje się jeśli chodzi o Fiaty 125p i Polonezy. Właściciele nieźle prezentu-

Ciąg dalszy na str. 3



\* POZNAŃ — 17 bm. zakończył się 62. Międzynarodowe Targi Poznańskie, w których uczestniczyło ponad 4200 wystawców (w tym 1300 krajowych) z 38 państwa świata. W ostatnim ich dniu, w niedzielę, trwały jeszcze rozmowy handlowe i negocjacje, dotyczące kooperacji oraz tworzenia w Polsce spółek z udziałem kapitału zagranicznego.

\* BUDAPEST — Pod koniec 1991 roku Węgry przestaną być członkiem struktury militarnej Układu Warszawskiego — oświadczył na łamach dziennika „Nepszabadsag” węgierski minister Obrony, Lajos Fues, zapowiadając zarazem, że ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie nie w trybie jednostronnym, lecz dopiero po negocjacjach.

\* WILNO — Rząd litewski zaproponował zawieszenie deklaracji niepodległościowej, aby ułatwić przebieg rokowań z Moskwą w sprawie przyszłości Litwy. Sugestia dotycząca „zamrożenia” deklaracji z 11 marca br. została przedłożona przez rząd Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej. Rząd w Wilnie uważa, że moratorium w sprawie deklaracji mogłoby zostać ogłoszone natychmiast, natomiast weszłoby w życie dopiero po zniesieniu przez Moskwę sankcji gospodarczych prześluku Litwie.

\* WIEN — Na 100 tys. sztylingów ocenia się straty materialne w lokalu organizacji Komunistycznej Partii Austrii w Linzu, powstałe wskutek wybuchu bomby, podłożonej przez nieznaną zamachowców. Ofiar w ludziach nie było.

## Nominacje profesorskie

Prezydent RP nadał, na wniosek prezesa Rady Ministrów, tytuły profesora zwyczajnego 23 uczonym, a tytuły profesora nadzwyczajnego — 45. Uczeń zaproszeni zostali do Belwederu, gdzie Wojciech Jaruzelski wręczył im 15 bm. akty nominacyjne.

Miło nam poinformować o uhonorowaniu naukowców — z Filii UW w Białymstoku — tytułem profesora zwyczajnego Eugeniusza Smoktunowicza i profesora nadzwyczajnego Wenancjusza Panka.

Sylwetki nowych profesorów przedstawiliśmy na str. 3.

## Spokój w Bukareszcie

Po opuszczeniu Bukaresztu przez górników, którzy przybyli, aby „bronić zdobyczy rewolucji grudniowej”, sytuacja w stolicy Rumunii powróciła do normy. Odbyło się pierwsze po śródowych rozruchach posiedzenie rządu, na którym premier Petre Roman przedstawił stanowisko władz wobec tych wydarzeń. W komunikacie po sesji rządu stwierdzono, że niektóre jednostki armii „wahaly się przed szybkim wkroczeniem do akcji” i „uchylały się od wykonania rozkazów” podczas gwałtownych demonstracji i zamieszek ulicznych. Rząd przyznał, że miały również miejsce niepotrzebne ekscesy podczas przywracania porządku w dniach 14 i 15 bm., tj. już po przejęciu kontroli nad miastem przez przybyłych do stolicy górników. Przyznano, że doszło do przemocy fizycznej w stosunku do osób, które nie uczestniczyły w rozruchach i nie miały z nimi nic wspólnego, 6 osób poniosło śmierć a 502 zostały ranne.

**NA ZDJĘCIU:**  
Ulice Bukaresztu patrolowane są przez uzbrojone oddziały wojska po śródowych i czwartkowych starciach demonstrantów z wojskiem, milicją i górnikami CAF-AP

## O przyszłości komitetów obywatelskich

„Rząd zwraca się do was, abyście byli jego oparciem politycznym; wierzę, że jest to możliwe i że jest to współkształtowanie tej drogi, której Polsce potrzeba” — powiedział 17 bm. premier Tadeusz Mazowiecki na spotkaniu w Sali Kolumnowej Sejmu z przed-



„Nie mniejszą kondycją niż uczestnicy Olimpijskiego Biegu Pokoju, który odbył się wczoraj w Grajewie musiała wykazać się ta znakomita lekkoatletka Irena Szewińska. W ciągu niespełna 40 min. rozdała ona ok. 200 autografów... Fot.: ANATOL CHOMICZ

## Pieniądze przysłaniają wczasowe słońce

Tegoroczne wakacje nie zapiszą się z pewnością w wielu polskich rodzinach udanym wypoczynkiem na wspólnych wczasach. Przede wszystkim — schudy dość znacznie zakładowe fundusze socjalne i chęć w wielu wypadkach skorzystać ze zorganizowanego dwutygodniowego relaksu, trzeba teraz za-inwestować znacznie więcej grosza, niż przed rokiem.

We względnie dobrej sytuacji są te firmy, które mają własne ośrodki wypoczynkowe, chociaż wiele z nich zaczyna się zastanawiać nad ekonomiczną celowością ich utrzymywania. W grę wchodzi również względy natury, nazwijmy je, pozafinansowej. Do niedawna na przykład (jeszcze w br. będą) załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego w Suwałkach wypozywała w kilkudziesięciu własnych domkach nad Zatoką Stupiańską. Radość potrwala jednak tylko do końca tego roku. Obiekt znalazł się na terenie Wigierskiego Parku Narodowego i trzeba go likwidować. Przepisy mówią, że nie można tam uprawiać zorganizowanego wypoczynku, gdyż zapaskudza się jeziora, śmieci itp. Z podobnych względów „paść” muszą sąsiadujące, podobne ośrodki, należące m.in. do: PKS, bankowców, warszawskiego Kuratorium, BGŻ, „Poldrobu” i kogo tam jeszcze. Ponoć mają uchować się w tym rejonie niektóre pola namiotowe.

Pytanie tylko, czy „zakwitanie” wody w tamtejszych jeziorach (co się zarzuci) po-

## EKSPRESEM

**NORKI, ŁAPKI KARAKUŁOWE, LISY...**  
...przerobione na kurtki i futra pady lupem zioździ, którzy włamali się w nocy z płatką na sobotę do sklepu futrzarskiego przy ul. Grotgiera w Białymstoku. Wartość łupu ponad 72 mln zł.

**NIECO MNIEJSZE STRATY...**  
...poniósł właściciel mieszkania przy ul. Pododornego, Magnetowid bizuteria, posciel i inne przedmioty skradzione przez włamywaczy oszacowano wstępnie na 13 mln 420 tys. zł i 500 dolarów USA.

**KUP PAN BILET...**  
...taka propozycja padnie pewnie w najbliższym czasie — i to nie raz — na targowisku przy Bema. W nocy bowiem z soboty na niedzielę okradziono 4 kioski „Ruch” w Białymstoku. Poza papier-

Ciąg dalszy na str. 2

## POGODA

Dzisiaj w naszym regionie zachmurzenie będzie umiarkowane i okresami duże. Gdzieś tam wystąpią przelotne opady i lokalne burze. Temperatura maksymalna 18-18 st. C, minimalna 6-8 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich.  
Na jutro synoptycy nie przewidują większych zmian. (ota)

# O przyszłości komitetów obywatelskich

Ciąg dalszy ze str. 1

stawicielami Komitetów Obywatelskich z całego kraju. Dyskusja o perspektywach komitetów obywatelskich nie została tego dnia zakończona. Dlatego na 1 lipca wyznaczono termin następnego, roboczego zebrania delegatów, na które postanowiono zaprosić Tadeusza Mazowieckiego i Lecha Wałęsę.

Odnosząc się do klimatu życia politycznego w kraju premier stwierdził, iż nie czynił i nie czyni nic, aby w Polsce powstawał konflikt personalny i aby on dominował nad innymi problemami. Wybory personalne — powiedział — powinny być podporządkowane demokracji, a nie demokracja podporządkowana wyborom personalnym. To stwierdzenie zyskało aplauz uczestników spotkania.

Krytycznie o formule spotkania wypowiedział się Lech Wałęsa. W oświadczeniu, odczytanym przez Zdzisława Najdera kierującego pracami Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, stwierdza on „wyraźnie i dobitnie”, że uważa, iż żaden zespół przygotowujący to spotkanie nie powinien narzucać formuł i rozwiązań. „To nie jest miejsce — głosi oświadczenie — by dokonywać podziału Biura Komitetu Obywatelskiego. To nie jest miejsce, by dokonywać podziału ruchu obywatelskiego. Decyzje na temat przyszłości komitetów powinny zapadać w samych komitetach, a nie na tym zebraniu. Nie tylko dlatego, że trzeba się nad decyzjami spokojnie zastanowić. Przede wszystkim dlatego, że tylko całe komitety, tam u was na miejscu, mają prawo postanawiać o swojej formule, o swojej przynależności, o swojej przyszłości”.

W zakończeniu L. Wałęsa zadeklarował poparcie dla rządu, zastrzegając, że będzie ono tylko wtedy naprawdę wartościowe, jeżeli będzie rzeczowe, nie bezkrytyczne. „Rządowi nie są potrzebne okłaski, ale współpraca i rady. Najcenniejsze poparcie to czynne szukanie najlepszych dróg do naszych wspólnych celów. Ale te drogi mogą się różnić”. (PAP)

## Izraelskie dementi

Rzecznik izraelskiego MSZ kategorycznie odrzucił pogłoski, jakoby wywiad izraelski udzielał poparcia separatystom tamilskim w Sri Lance w celu doprowadzenia do wzrostu napięcia na północnym wschodzie wyspy. Oskarżenia tego rodzaju są „groteskowe i absolutnie bezpodstawne” — powiedział rzecznik. W kwitaniu br. władze lankijskie podjęły decyzję o zamknięciu przedstawicielstwa izraelskiego w Kolombo i wydały nakaz opuszczenia kraju przez personel placówki. (PAP)

## Piaski będą bez prądu

Awarja nastąpiła w niedzielę o godz. 17.25. W większości mieszkań na osiedlu „Piaski” w Białymstoku zgasty telewizory, radia, pralki. — Przyczyną było uszkodzenie dwóch kabli średniego napięcia: kolo Szkoły Podstawowej nr 9 i jednego z bloków przy ul. Podedwornej — poinformował nas dyspozytor Pogotowia Energetycznego Krzysztof Pawluczek. — Nasze brygady pracowały w podzieczu i już o godz. 19.06 udało nam się włączyć prąd we wszystkich mieszkaniach. Dzisiaj specjaliści z Zakładu Energetycznego przystąpią do lokalizacji i naprawy uszkodzenia. Po jej zakończeniu będzie można zrezygnować z zasilania awaryjnego. (tk)

## EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

rosami z trzech z nich wyniesiono kasety z biletami MPK. To się niektórzy najężdżą...

### DO PIWNICY...

...jednego z domów w Kuźnicy Białostockiej wtargnął tzw. nieproszony gość. Trafiał wprost do skrytki, gdzie znalazł 1 mln 150 tys. zł i biżuterię wartą ponad 1 mln zł. Skoro nie ma się zaufania do banków, to może jednak tradycyjny gamek pod jabłonką byłby lepszy?...

### ŚMIERTELNY WYPADEK...

...wydarzył się na drodze Białogard—Osowiec. Zderzyły się dwa pojazdy: motocykl i motorower. Kierujący tym mniejszym, Waclaw P. zmarł na miejscu wypadku. Miał 63 lata.

### NA 35 MLN ZŁ...

...oszacowano szkody wynikłe ze zderzenia fiata z mercedesem na drodze Łomża — Ostrołęka w okolicy miejscowości Grzymaty. Winny był kierowca fiata.

### BKU 70-24...

...to numer rejestracyjny fiata 125p skradzionego w Białymstoku z ul. Broniewskiego.

### BANDYCKI NAPAD...

...zgłoszono w augustowskim RUSW. Atakujących było 4. Zrabowali neseser z 600 dolarami, kilkanaście zegarkami i innymi przedmiotami. Wartość ok. 7 mln zł. Zatrzymano już trzech podejrzanych. Jeden jest mieszkańcem Łomży, dwóch — Suwałk. Gościnnie występy?

### POŻAR W OBORZE...

...PGR Klejowy wyrządził straty na sumę 15 mln zł. Poza częścią budynku spaliło się 9 sztuk trzody i kilka prosiaków.

### W GRODZISZCZANACH...

...częściowo spalony budynek mieszkalno-inwentarski to straty ok. 15 mln zł. Z ogniem jednak — nie pa żartów. (tk)

# Strajk w Mławie zawieszony

Rolnicy zawiesili strajk w Mławie. Po trzygodzinnym rozmowach w podpisaniu przez Lecha Wałęsę, członków Komitetu Protestacyjnego i przewodniczącego Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Aleksandra Zarębę, komunikacie stwierdza się, że mając na uwadze dobro najwyższe, jakim jest wolna ojczyzna zawieszają się akcją protestacyjną, blokadę dróg i zakładu mleczarskiego w Mławie oraz innych zakładów; zawieszają się od 3 lipca 1990 r. pod szyldem NSZZ RI „Solidarność” ogłosić akcję protestacyjną w ramach której musi się wynegocjować opłacalne warunki produkcji mleka w woj. ciechanowskim i w kraju. Członkowie komitetu protestacyjnego wyrażają nadzieję, że do tego terminu akcja ta nie będzie już potrzebna, ponieważ problemy opłacalności produkcji mleka i opłacalności w rolnictwie będą uregulowane ku zadowoleniu wszystkich rolników na miarę możliwości kraju. (PAP)

## Jeszcze raz o grobach koło Charkowa

W związku z publikowanymi w prasie radzieckiej informacjami o odkryciu koło Charkowa grobów polskich oficerów z obozu starobielskiego, rozstrzelanych przez NKWD, konsul generalny RP Michał Żerawski złożył w radzieckim MSZ notę, zwracając się o zajęcie w tej sprawie przez stronę radziecką oficjalnego stanowiska. Wystąpił także z prośbą o dopuszczenie przedstawiciela Polski do prac przy ekshumacji grobów.

W tych dniach z przedstawicielami kierownictwa zarządu KGB w Charkowie spotkał się również konsul generalny RP w Kijowie R. Polkowski. Jak stwierdził szef charkowskiego KGB generał Nikołaj Gibadulow, można być w 99 proc. pewnym, że w kwadracie nr 6 parku leśnego koło Charkowa pogrzebani zostali rozstrzelani oficerowie polscy. Rozstrzelano ich w charkowskim więzieniu, a zwłoki wywożono do lasu. W kwadracie nr 6 spoczywają — na co wszystko wskazuje — szczątki ok. 2 tys. rozstrzelanych obywateli radzieckich oraz

## W SKROCIE

\* Premier W. Brytanii Margaret Thatcher „na pewno” zgłosi swoją kandydaturę w kolejnych wyborach parlamentarnych, które powinny się odbyć najpóźniej w czerwcu 1992 roku, a być może także w następnych. „Czuje się obecnie w lepszej formie niż wówczas, gdy dośladam do władzy” — powiedziała w wywiadzie dla brytyjskiego magazynu kobiecego „Woman's Own”.

\* Ponad 50 uczniów i nauczycieli poniosło śmierć, zaś ok. 80 zostało rannych w ostatni piątek, kiedy podczas zajęć zawałił się budynek college'u w mieście Port Harcourt, położonym 500 km na wschód od stolicy Nigerii.

\* Policjanci, patrolujący ostatnio ulicę Koselę w Sandimeru, spostrzegli pod budynkiem Kółek Rolniczych nogi, bez tulo-wia, ale za to w spodniach, butach i skarpetkach, z wyraźnymi śladami krwi na nogawkach.

Patrol szybko wezwał specjalistów z kryminalistyki, którzy o-rzekli, że nogi są... tylko prote-zami. A pozostał w sandimer-ski inwalida, który po wypiciu sporej ilości alkoholu, rozbił so-bie nos. Zamroczonemu, pomogli przechodzący tą trasą koledzy, którzy wzięli inwalidę pod ręce i ponieśli do domu.

\* Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej w Łodzi uruchomiła pierwszą tego typu w kraju dwuletnią pomaturalną szkołę samorządową. W programie — prawo, ekonomia, socjologia i języki obce. W czasie wakacji słuchacze odbywać będą praktyki w kraju i za granicą. Do szkoły przyjmowani są chętni z całego kraju, bowiem dysponuje ona internatem. Podania należy kierować do 1 września pod adresem: Łódź, ul. Piotrkowska 108. (opr. stik)

# Co zaproponował Szewardnadze w Brześciu

W czasie spotkania w Brześciu 11 czerwca szef radzieckiej dyplomacji Eduard Szewardnadze dał do zrozumienia swemu zachodniemieckiemu odpowiednikowi, Hansowi-Dietrichowi Genscherowi, że warunkiem zgody ZSRR na przynależność przyszłych zjednoczonych Niemiec do NATO jest ustanowienie „nowego typu stosunków” między NATO a Układem Warszawskim — pisał zachodniemiecki tygodnik „Der Spie-

gel” w najnowszym numerze, który ma się ukazać w poniedziałek.

W dwustronicowym „katalogu życzeń „Moskwy” przekazanym Genscherowi w Brześciu — twierdzi „Der Spiegel” — ZSRR zaproponował zawarcie układu regulującego przyszłe stosunki między obu organizacjami, powołanie do życia wspólnych instytucji, wspólne manewry, regularne spotkania szefów rządów, mi-

nistrów obrony i spraw zagranicznych, szefów sztabów i parlamentarzystów obu stron, stworzenie „strefy lekko uzbrojonych”, aby uniknąć niespodziewanego ataku i opracowanie przez NATO strategii „czysto obronnej”.

Rzecznik bońskiego MSZ odmówił skomentowania rewelacji „Spiegla”. Kolejne spotkanie Szewardnadze-Genscher odbędzie się w poniedziałek w Muenster w RFN. (PAP)

## Nasi goście

# Eks-białostoczanie liderem nowej partii

— Spółdzielczości polskiej grozi zagłada — stwierdził zdecydowanie podczas pobytu w Białymstoku prezes Unii Wolnych Spółdzielców — dr inż. Michał Sandowicz. Przebywał w naszym regionie przez dwa dni sondując środowiska spółdzielcze głównie na rzecz utworzenia oddziałów partii w regionie północno-wschodnim.

(PAP)

UWS zawiązana została w

marcu br. na Kongresie Złotyckim w Warszawie.

— Mimo oficjalnie wyrażanych przez rząd oświadczeń, że zamierza naprawić zło wyrządzone dotychczas polskiej spółdzielczości — postępuje jej destrukcja i dezorganizacja. Ginie budownictwo mieszkaniowe, upadłość grozi spółdzielczości wiejskiej, spółdzielniom pracy, szczególnie inwalidzkim. Zatraca się wieloletni dorobek kulturalno-oświatowy. Pod młotek likwidatorski wystawia się majątek spółdzielczy, będący nieraz wynikiem pracy całych pokoleń. Antyspółdzielcza polityka rządu, której katastrofalne skutki ponosi znaczna część obywateli, musi być zaniechana — powiedział w krótkiej rozmowie reporterowi „Gazety” lider Unii.

Wkrótce zamieścimy rozmowę z Michałem Sandowiczem nie tylko na temat białostockich konseksji (jego rodzice wraz z rodzeństwem mieszkają nadal w Białymstoku) lecz przede wszystkim o gospodarczym kolosie, politycznym karle i wielkim dotychczas niemowie — spółdzielczości. (m-i)

## Spada popularność Gorbaczowa i Ryżkowa — rośnie Jelcyna

Sondaże socjologiczne przeprowadzone w 12 regionach ZSRR w okresie od stycznia do maja br. przez moskiewską Wyższą Szkołę Partijną — uważaną za bastion zwolenników „platformy demokratycznej” w KPZR — wskazują na systematyczny spadek popularności M. Gorbaczowa i N. Ryżkowa, a także spadek zaufania do podstawowych instancji politycznych.

Pod koniec marca na pytanie kto z politycznych przywódców w Związku Radzieckim cieszy się największym autorytetem — 46 proc. wytypowało Michaiła Gorbaczowa. Na początku czerwca od-

setek ten zmalał już do zaledwie 19 proc. W przypadku Nikołaja Ryżkowa wskaźniki były następujące: w marcu głosowało za nim 20 proc. ankietowanych, podczas gdy na początku czerwca tylko 7 proc. Systematycznie rośnie natomiast popularność Borisa Jelcyna: w marcu popierało go 18 proc., a na początku czerwca — 40 proc. (PAP)

## M. Bajor znów w Białymstoku

Ostatni występ Michaiła Bajora tak spodobał się białostockiej publiczności, że na jej życzenie Miejski Dom Kultury ponownie zaprosił piosenkarza i aktora z recitalem „Nowe piosenki”. Aktor teatru „Ateneum” wraz ze znakomitymi muzykami: Januszem Stokłosa — fortepian, Wojciechem Gogolewskim — instrumenty klawiszowe wykonają utwory J. Brela, J. Kofty, W. Młynarskiego i Ch. Aznavoura. Impreza odbędzie się w poniedziałek, 13 czerwca br. o godz. 17 i 19.30 w Filharmonii Białostockiej. Informacje: MDK, ul. Legionowa 5, pokój nr 7, tel. 223-70. (mip)

## OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

M-2 w Łomży, III piętro, loggia — sprzedam. Wiadomość: Łomża, ul. B. Prusa 17/36.

MIESZKANIE 32 m kw — pilnie sprzedam. Elk, Warszawska 540. Sk 2918-0

KOMFORTOWE 62 m kw. centrum. telefon — sprzedam. 259-23 (po 15).

W DNIU 12.06.1990 r. w Łomży zginął portfel z dokumentami na nazwisko Tymirski. Znalazca przekazany jest o kontakt z redakcją. (opr. stik)

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia kol. Stanisławie Goleckiej z powodu tragicznej śmierci synów Andrzej i Bogusława składają: dyrekcja, współpracownicy i pensjonariusze Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku k 3418-1

ciąg dalszy ze str. 1

Prof. dr hab. WENANCJUSZ PANEK

Prof. dr hab. WENANCJUSZ PANEK urodził się 7 marca 1931 roku w Bobrownikach (woj. karko- wickie) w górniczej rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szko- ly podstawowej na tajnych kom- pletach, ukończył Liceum Ogól- nieształące w Tarnowskich Gó- rach. Magisterium filozofii, ze specjalnością w zakresie psycholo- gii, uzyskał na Katolickim Uni- wersytecie Lubelskim w r. 1955, w podstawie pracy „O momen- tałach twórczych w pracy górni- ków” do której badania zrobił w pracach fizycznych w kopalni we- wrocławskiej. Doktoryzował się w r. 1968 na Wydziale Humanistycznym U- niwersytetu Marii Curie-Skłodow- ski w Lublinie na podstawie pracy z psychologii „Czynniki warunkujące powrotność do kra- dzieży. Psychologiczna analiza recydywy przestępczości”. Stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie psychologii uzyskał w r. 1978 na Wydziale Nauk Społecz- nych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1 czerwca 1978 r. został mianowany docentem w Filii UW w Białym- stoku. Stworzył od początku Za- kład Psychologii i dotąd nadal nim kieruje.

Opublikował łącznie 113 prac naukowych, w tym piętnaście za- granicą. Opublikował też ponad 100 artykułów popularyzujących współczesną psychologię oraz wiele audycji telewizyjnych i radio- wych. Jest autorem trzech książek: „Zachowanie się szczególnie zdolnych uczniów w sytuacjach szkolnych” (Białystok, 1977), „Sy- stem wartości, wzory osobowe i potrzeby studentów” (Warszawa, 1988), „Twórczość ludowa jako przejaw psychicznych potrzeb człowieka” (Warszawa, 1990).

Na kongresach i konferencjach naukowych za granicą (m.in. w Paryżu, Hamburgu, Lipsku, Bratys- lawie) wygłosił 21 referatów nau- kowych. Na kierowanym semina- rium lektorskim przygotował a następnie wyprymował siedmiu doktorów, a uczestniczył — jako recenzent — w piętnastu innych doktoratach i czterech habilita- cjach. Pod jego kierownictwem 220 studentów napisało swoje prace magisterskie.

Wielokrotnie nagradzany nagro- dami Ministra i Rektora, wśród uzyskanych odznaczeń (m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odro- dzenia Polski), najwyższe cenl od- znakę „Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Psychologicznego”, bowiem kilkanaście lat zasiadał w Zarządzie Głównym PTP a także założył Białostocki Oddział Polskiego Towarzystwa Psycholo- gicznego. Jest też członkiem Eu- ropejskiego Towarzystwa Psycho- logii Różnic Indywidualnych.

Z inicjatywy W. Panka powstały w Filii UW „Zeszyty Naukowe”. Pod jego kierownictwem, jako redaktora naczelnego, wydano 22 pierwsze tomy, każdy o objętości 10-12 arkuszy. Uczestniczył w cen- tralnych problemach badawczych: jest koordynatorem II stopnia problemu badawczego na temat zdolności.

Przez dziewięć lat (trzy kaden- cie) był prodziekanem, a w ostat- niej kadencji jest dziekanem Wy- działu Pedagogiki i Psychologii Filii UW w Białymstoku. Od dwóch kadencji zasiada w Sena- cie Uniwersytetu Warszawskiego.

Prof. dr hab. EUGENIUSZ SMOKTUNOWICZ

Prof. dr hab. EUGENIUSZ SMOKTUNOWICZ urodził się w Narwi (woj. białostockie). Studia prawnicze ukończył w Uniwersy- ciecie Łódzkim w r. 1951. Stopień doktora nauk prawnych uzyskał 16 marca 1962 roku w UL, a stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa ad- ministracyjnego — 30 stycznia 1970 r. w Uniwersytecie Wrocław- skim. Docentem mianowany został 1 listopada 1970 r., a w październiku 1978 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczaj- nego.

W latach 1950-83 był pracowni- kiem naukowym Uniwersytetu Łódzkiego. Przeszedł przez wszy- stkie szczeble kariery naukowej, od asystenta do profesora. Pełnił tam m.in. funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Kierownika Katedry Prawa Administracyjnego i Nauk Administracyjnych.

Z Filii UW związany jest od 1 października 1980 r., pełniąc funkcję dyrektora Instytutu Prawo-Administacyjnego, kierowni- ka Zakładu Administracji i Zarządzania, a ostatnio — od maja 1987 r. dyrektora Instytutu Prawa na pracach Wydziału. Pod jego kierownictwem nastąpił szybki i znaczący rozwój kadrowy i nau- kowo-dydaktyczny Instytutu Pra- wa. Prowadził w nim wykłady z prawa administracyjnego i prawa organizacji społecznych. Z jego i- nicyjatywy, w miejsce dotychcza- sowych studiów administracyj- nych, powstały w 1981 r. w Białym- stoku stacjonarne studia praw- nicze.

Prof. dr hab. Eugeniusz Smoktu- nowicz jest człowiekiem znanym w świecie prawniczym, o ugruntow-anej pozycji naukowej i zawo- dowej. Dotychczas był promotorem dziesięciu rozpraw doktor- skich oraz recenzentem w kilkun- astu przewodach habilitacyjn-ych i profesorskich. Jest wysoki- kiej klasy specjalistą o dużym dorobku naukowym, obejmującym ponad 140 pozycji.

Dotychczasowa twórczość nau- kowa skoncentrowana była na zagadnieniach teorii prawa admi- nistracyjnego. Za najbardziej nowatorską pracę z tej dziedziny należy uznać monografię „Analo- gię w prawie administracyjnym”, której znaczenie wykracza poza granice naszego kraju. Obecnie prof. dr hab. Eugeniusz Smoktunowicz zajmuje się proble- matyką prawną organizacji spo- łecznych w najszerszym tego sło- wa znaczeniu. Ostatnio spod jego pióra wyszła praca „Encyklope- dia obywatelska”. W druku znaj- duje się praca „Prawo zrzeszenia się obywateli w Polsce”.

ciąg dalszy ze str. 1

na kwestię podstawową — na- pełnianie pustej kasy. Wynik głosowania potwierdził progno- zy: M. Przędziecki otrzy- mał 22 głosy, M. Konopka — 5, M. Jagielak — 3. Na J. Jan- kowskiego nie głosował ani jeden radny, dwóch nie opo- wiedziało się za żadnym z kandydatów.

Podczas sesji wybrano tak- że dwóch wiceprzewodniczą- cych rady. Zostali nimi Ma-

# Nieważne kto rządzi ważne jak to robi

rian Siwik i Paweł Artur Dro- żyner (oba KO).

(jtb)

W piątek (13 bm.) radni z Zambrowa zebrał się głów- nie po to, by wybrać bur- mistrza. Do tytułu tego pre- tendowali dwaj kandydaci — dotychczasowy naczelnik mia- sta i gminy oraz przedstawiciel Komitetu Obywatelskiego Solidarności. Na początek, a wniosek radnych z Komitetu Obywatelskiego, wyproszono z sali zaproszonych go- ści. Na czas przesłuchiwania kandydatów. Od godz. 12 do 17 w sali obrad trwały prze- pychanki, utarczki słowne, wy- cieczki personalne, z których — jak twierdzą radni — da-

testu, opuściła salę obrad. Za- brakło quorum, burmistrza więc nie wybrano. Następną sesję zapowiedziano na 21 czerwca, ale większość rad- nych, którzy opuścili obrady twierdzi, że na tę sesję też nie pójdzie. Są i tacy, którzy po dwóch sesjach zastanawia- ją się poważnie czy w ogóle jest sens szarpać sobie nerwy w charakterze radnego, skoro jedna nomenklatura zostaje zastąpiona drugą. A swoją drogą ciekawe jak na to pa- trzą wyborcy, którzy ostat- niem swego zaufania powie- rzili mandaty zambrowskim radnym? (kłos)

Łomża, 18 czerwca

## Pierwszy sejmik samorządowy

We wszystkich 41 gminach w woj. łomżyńskim odbyły się już pierwsze sesje rad gm. Wybrały one swych przewod- niczących oraz delegatów do sejmiku samorządowego. Pier- wsze posiedzenie sejmiku sa- morządowego wojewoda Ma- rek Strzaliński zwołał na 18 czerwca br. Miejscom obrad będzie gmach Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Począ- tek o godz. 10.

Ustawa o samorządzie te- rytorialnym przewiduje, że na pierwszym swoim posie- dzeniu sejmik wybiera pre- zydium. Stanowić będzie przewodniczący prezydium, dwóch jego zastępców oraz sześciu członków.

Wojewoda przedstawi sejmni- kowi sytuację gospodarczą oraz inne ważne sprawy wo- jewództwa. (jtb)

## NIEPSUJ KONTRA CZABAN

Dziś, 18 bm. dowiemy się, kto będzie prezydentem Bia- legostoku. W głosowaniu taj- nym radni RM wybiorą go spośród dwóch kandydatów. Przypomnijmy, że jako pierw- szy zgłoszony został na to stanowisko Bronisław Nie- psuj. Zaproponowała go rad- na Ewa Bończak-Kucharczyk, a poparcie wyraziło także Pod- laskie Towarzystwo Gospodar- cze. Jego kontrpartnerem jest dotychczasowy prezydent —

Jerzy Czaban, zgłoszony przez radnego Janusza Andrzejew- skiego.

W ub. piątek kandydaci poddani zostali przesłuchaniu przez Radę Miejską. Lepsze ich poznanie zapewne pomo- że dziś w podjęciu decyzji: komu przekazać zarządzanie miastem.

Na sesji wybranych zosta- nie dwóch (tak postanowiono na pierwszych obradach) za- stępców przewodniczącego RM, powołana też będzie ko- misja inwentaryzująca mienie miejskie.

Początek obrad o godz. 10 w sali konferencyjnej UW, ul. Mickiewicza 3/5. (ib)

## GIŻYCKIE PERSONALIA

W Giżycku wybrano nowy samorząd, a na jego przewod- niczącą Ludwikę Rychlik. Zmiany personalne nie ominę- ły także innych instytucji. Nowym prezesem Sądu Rejo- nowego został Mirosław Ko- walewski, a na stanowisko wi- ceprezesa powołana została Barbara Wojnarowska. Nie obsadzone jest jeszcze stanowi- sko szefa giżyckiej policji. O- bowiązki pełni obecnie kapita- n Wiesław Jurewicz. W po- niedziałek 18 bm. po sesji Rady Miejskiej będzie znany burmistrz miasta. Jak dotąd ogłoszono dwóch kandydatów: Jarosława Bakalarza i Roma- na Stanczyka. (pim)

# Pieniądze przysłaniają wczasowe słońce

ciąg dalszy ze str. 1

wodowały wyłącznie skupiska domków cam- pingowych? Czy niezbyt przygotowane do pełnienia swej roli pola namiotowe nie będą większym źródłem zanieczyszczeń? Czy wreszcie przesieka, dzięki której tegorocznej wiosny zniszczono wiele drzew, jest tylko (jak tłumaczy ochroniarze przyrody) zabie- giem pielęgnacyjnym? A co z wiatrolomami, które od kilku miesięcy jak leżały, tak leżą?! Ktoś tu chyba nie jest zbyt konsekwentny w postępowaniu, skojarzonym z decyzjami „likwidacyjnymi”, niekoniecznie do końca przemysłowymi!!!

W sumie — większość wspomnianych firm chciałyby coś w zamian zaproponować swoim ludziom, ale: raz — nie ma pieniędzy, a dziś najskromniejszy ośrodek kosztuje miliardy, a dwa — gdzie by to zlokalizować?! Poza tym — likwidowane obiekty przedsta- wiają sporą wartość, ale tylko jedynie, gdy stoją na swoim miejscu. Po rozbiórce i prze- niesieniu pozostaną z nich przeważnie strzę- py.

Ośrodek WZKIOR w Łomży, mieszczący się w Czartoril nad Narwią też niedługo zo- stanie przeznaczony na inne cele, niż wypo- czynek. Dotychczas korzystali zeń licznie pracownicy firm, będących członkami róż- nej organizacji oraz przedsiębiorstw z rol- nictwem współpracujących, przyjeżdżali tu na kolonie i obozy dzieci gospodarzy, odby- wały się kursy i szkolenia.

Teraz hossa na kształcenie spadła, zakła- dy nie mają pieniędzy na to, aby utrzymy- wać ośrodek przez cały rok i zdecydowano wydzierżawić go. Aby tradycji stało się za- dość i obiekt był wykorzystany na napraw- dę pożyteczne przedsięwzięcie — dano pierw- szeństwo Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespo- lonemu w Łomży, który chce tu (umowa o wydzierżawienie już „wisł w powietrzu”) urządzić sanatorium rehabilitacyjne dla dzie- ci z porażeniem mózgowym zaś w przyszłości — połączyć je ze szkołą środowiskową, o której reaktywowanie zabiega nowy samo- rząd terytorialny.

Nie narzekają również na nadmiar chę- tnych do letniego wypoczynku BZPW im. dyr. Sierżana, dysponujące malowniczo po- łożonym ośrodkiem nad jeziorem Sajno koło Augustowa. Spośród członków załogi zade- klarowała swój wyjazd na Mazury dwa razy mniej chętnych niż przed rokiem. Nie są zachętą nawet możliwości rozłożenia opłat kosztów (200 tys. zł) na raty. Mniej również sprzedano skierowań osobom spoza firmy. Zrezygnowały ze swych domków, znajduja- cych się w Sajnie, „Biruna” i ZPW im. E. Piater w Wasilkowie.

Planowano wymianę wczasów z pokrewni- mi zakładami w Grodnie, ale chyba dojdzie do skutku tylko umowa o połowę mniejsza. Podobnie — z wymianą kolonii dziecięcych.

Tak więc względny finansowo są dość moc- nym „decydem”, znacznie zmniejszającym zapędy do wczasowych wypoczynku, nawet w tych przedsiębiorstwach, które posiadają własne ośrodki. Fundusze społeczne mocno chudły od ubiegłego roku, pozostaje więc tylko znaczne wzmocnienie więzi rodzin- nych i gremialne odwiedzanie familiantów, mieszkających głównie na wsi, a najlepiej — na Mazurach.

M. PIEKAREK

## W oczekiwaniu na nieszczęście?

ANNA BORON-KACZMARSKA, rajczyni miejska z BIALEGOSTOKU została przez swoich wyborców obdarzona problemem, którego rozwiązania pilnie od niej się ocze- kuje. A rzecz jest rzeczywiście bułwersują- ca. Chodzi o głęboki wykop, który od dawna budzi niepokój mieszkańców z okolic ulicy Sienkiewicza, bliżej Łąkowej.

Ktoś, nie udało się nam ustalić kto (brak jakiegokolwiek tablicy informacyjnej), przy- gotowywał chyba miejsce pod budowę jakiegoś budynku. Wykonano głęboki dół i... za- pomniano o reszcie. Sytuacja ciągnie się od dłuższego czasu. Dół zapełnił się wodą, jego śliskie, gliniaste brzegi stały się ulubioną za- bawą okolicznej dzieciarni. O nieszczęście nie jest więc trudno. Interwencje mieszkań- ców spełzały dotąd na niczym. Stąd ich wi- zyta u pani rajczyni.

Liczy ona, że odpowiedzialni za ten skan- dal natychmiast zrobią to, co do nich należy — przynajmniej zabezpieczą okolice wykopu. Wszyby bowiem mamy święte w pamięć tragedię dwóch chłopców z osiedla Wysoki Stoczek — Południe, którzy w podobnym miejscu stracili życie. (g)

## Nie kilogram lecz łublanka

W magazynie „Tydzień” (ru- bryka „Tydzień w tygod- niu”) blednie podaliśmy, iż Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszce- larska w Elku rozpoczęła skup truskawek w cenie 5 tys. zł za kilogram. Chodźto, oczy- wiście, o cenę jednej łublanki. W tej sytuacji cena skupu w elkiej spółdzielni wynosił ok. 2,5 tys. za kilogram (z tendencją spadkową). (mip)

## W kilku wierszach

\* DKF „GAG” przy MDK w Białymstoku zaprasza dziś, 18 bm. o godz. 17 do kawiarni „Fama” (ul. Legionowa 5) na projekcję video filmu „Kolor pieniędzy” znanego amerykań- skiego reżysera Martina Scor- sese. Główne role kreują Paul Newman i Tom Cruise, a film jest kontynuacją słynne- go swego czasu „Bilardzisty”. (bis)



ciąg dalszy ze str. 1

jącego się Poloneza z r. 1986, wy- cenionego na 27 mln zł, miał kil- ka tysięcy zdecydowanych kontrahentów oferujących od ręki 25 mln zł.

Obywatele ZSRR wykupili w Polsce chyba wszystkie stare Wolgi. Reflektował nawet na eg- zemplarze wymagające pchania przy uruchomieniu silnika a po- tem... holowania. Celnicy radziec- sy i polscy nie przepuszczają jednak pojazdu nabytego w naszym kra- ju bez okazania ekspertyzy rze- czoznawcy. Niektórzy sądząc, iż jakoś się uda, zawrócili jak nie- pieszni.

A oto niektóre wczorajsze nota- wania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

## Liga łowi równo!

Trzecia tura spławikowej ligi okręgowej odbyła się w niedzielę, 10 czerwca na jezio- rze Elk. Trwające trzy godzi- ny zmagania 26 najlepszych zawodników z sześciu drużyn Białostockiego Okręgu PZW zakończyły się pełnym sukce- sem. Ogółem złowiono ponad 91 kg ryb, co daje przecięt- ną na jednego łowiącego po- nad 3,5 kg. Ilością taką ob- dzielono by kilka tur zawo- dów w ubr.

W klasyfikacji zespołowej bezapelacyjnie zwyciężyli a- kademicy z koła „Skish”, ło- wiąc prawie 20 kg ryb i zwy- ciężając w trzech (na cztery) sektorach (Goroszkiwicz, W. Kuczyński, A. Lucki, M. Stoc- ki). Drugie miejsce „wyło-

wili” zawodnicy z koła „Uni- tra-Biazeł” a trzecie z BFM.

Indywidualnie zwyciężył Marcin Stocki („Skish”) — 5.430 gram przed Jarosławem Andrejczykiem (MPK) — 5.280 gram i Zdzisławem Chrzanowskim (BFM) — 5.190 gram. Wasz sprawzda- wca był dopiero czwarty z wynikiem 5.180 gram.

Łowiono płocie, karpie, lesz- ce i ukleje. Najlepsze wyni- ki osiągnęli ci, którzy od po- czątku nastawili się na łowie- nie bardzo dużych (jak na ten gatunek) 2-3 gak ukleł.

Wszystkie ryby, przecho- wywane w wodzie w odpo- wiednich sadzach, zostały po- zważeniu wypuszczone do je- ziora, co niektórych widzów doprowadziło do „szewskiej pasji” na „marnotrawstwo” takiego dobra. Umowa z właścicielem jeziora — Za- kładem Państwowego Gospo- darstwa Rybackiego w Elku, który nieodpłatnie udostępnił akwen na zawody (serdeczne dzięki), przy obowiązkujących obecnie wysokich stawkach za wędkowanie, przewidywała wypuszczenie wszystkich zło- wionych ryb. Innym wędka- rzom wyrażono też argument z ręki, że zawodnicy nie łowią zgodnie z regulaminem, gdyż przekraczają dozwolone ilości.

Organizatorem III tury Ligi było Akademickie Koło Wę- darskie „Skish”, które już na miejscu zebrało słowa uzna- nia za wyniki i wzorową or- ganizację zawodów.

BASS

Zbocze syzyfa

# Mutual funds?

GLADAM telewizję, słucham radia i czytam gazety w trochę szerszym wymiarze niż przeciętny zjadacz chleba, któremu żadna redakcja nie zapewnia dostępu do drukowanych zwiastów, i piekielnie drogich środków masowego przekazu, na moim biurku piętrzą się stopy książek, w tym przede wszystkim ekonomicznych, są publikacje amerykańskie nie wydane jeszcze w języku polskim, nauczyłem się na pamięć „1984” Orwella, szesnaście razy przeczytałem „Folwark zwierzęcy”, rozmawiam ze starymi i nowymi urzędnikami różnych szczebli, na ulicy łapię za guziki coraz bardziej zniecierpliwionych przechodniów, pytam, wypytuję, wyczytuję — i nadal nic z tego co się dzieje nie rozumiem.

Dwa wystąpienia ministra Balcerowicza w telewizji skonsumowałem nie bez trudu — i nie dlatego, że używał amerykańskich określeń na to co się w Polsce dzieje — ale to tempo dostosowywania się wicepremiera do sytuacji na rynku jest trochę za duże jak na moje starcze możliwości. Jeszcze tydzień temu mówił o stopniowej reprivatyzacji, wpuszczał w te maliny Lisa, który chce nadać amerykańskie tempo i mówi o tym po angielsku. Sąsiad przybiega do mnie z wypiekami na twarzy i pyta: „panie Oldboy, co on gada? Jakże faunds? Jak byłem pięć lat w Ameryce, dolarów owszem przywoziłem trochę, ale o faunds nie słyszałem. A Balcerowicz chce nas wszystkich podłączyć do faunds. Ja tam chromołem i więcej z powrotem do Ameryki. Tam płacą co tydzień a czasem nawet na pajdę, znaczą się codziennie po robocie”.

I owszem, minister finansów użył określenia „mutual funds” co przekłada się na nasz jako „fundusze otwarte”. W skrócie polega to na tym, że firma emituje nowe akcje codziennie a także kupuje od nabywców akcje wydane wcześniej. Cena takiej akcji obliczana jest codziennie, dzięki czemu posiadacz akcji wie ile dzisiaj zarobił lub stracił, lub czy zamrożona gotówka trzyma się mocno.

Zaletą tego jest bardzo niska cena akcji, która w USA utrzymuje się w granicach 100 dolarów. Przeciwnie takie akcje przynoszą 20 procent dochodu (dywidend), co w porównaniu z 6-procentowym kredytem udzielanym przez społeczeństwo bankom, jest rzeczą dosyć zawrotną. Przy takim oprocentowaniu 25 tysięcy dolarów daje posiadaczowi akcji prawie 400 tysięcy po 20 latach i niemalże dwa i pół miliona po 30 latach, jeżeli liczyć będziemy tzw. procent składany.

I teraz minister Balcerowicz chce naszemu społeczeństwu zafundować za darmo takie „funds” od różnych prywatyzowanych fabryk. Jak on to chce zrobić w naszych siermiężnych warunkach — tego nie wiem, nie mogę zrozumieć a rząd chce, żeby to zrozumiał pan Józek z Antoniuka, Mikołaj z Ryboła i Jontek spod Nowego Targu? On ma dostać chyba taką akcję i śledzić jej rozwój w gazetach bankowych? Ale przecież za miesiąc wydatki na takie gazety, jeżeli w ogóle powstaną, zetrą całą wartość „mutual funds” i Jontek wróci do komunizmu. Znowu nie będzie miał. Ale jeżeli on przestanie mieć, to kto to zacząć mieć? Co się z tym stanie? O! I tego nikt nie wie.

NIKT o zdrowych zmysłach nie wyma-ga, by społeczeństwo rozumiało tajniki procesów ekonomicznych. To tylko w komunistycznym ministerstwie mógł znaleźć kierownik zespołu folklorystycznego, bo jak mu zabrakło pieniędzy — a brakowało zawsze, bez względu na to czy minister był wcześniej tancerzem czy profesorem ekonomii — to minister przemysłu włączał maszynę i drukował pieniądze. Były takie przypadki, że nie było pieniędzy, by zapłacić

ciąg dalszy na str. 5

4

Gazeta WSPÓŁCZESNA

Nr 116 (12 017)

## Łomżyńskie WPHW w stanie upadłości

Obraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Łomży, który wylania się z pokontrolnych protokołów Delegatury NIK w Białymstoku, wyraźnie wskazuje, iż przedsiębiorstwo to chyli się ku upadkowi. Taka też jest opinia Oddziału Polskiego Banku Kredytowego w Łomży, który zaprzestając dalszego kredytowania stwierdza, że przedsiębiorstwo nie rokuje poprawy kondycji finansowej.

WIADOMO, że sytuacja w handlu nie tylko naszych województw, lecz w całym kraju, jest wyjątkowo trudna. Wraz z pogorszeniem się warunków życiowych ludności, kiedy to większość skromnych zarobków przeznaczana się na żywność i regulowanie świadczeń komunalnych, wydatnie obniżone zostały zakupy towarów przemysłowych. Dodajmy: wyjątkowo kosztownych, liczonych w setki tysięcy i miliony złotych, że wymienimy o-buwie, odzież, meble, pralki. Oczywiście, różnie ta sytuacja

spektorów NIK, nie tylko. Na pewno — zgadzają się — obniżyła się siła nabywcza miejscowej ludności, ale — zaznaczają — za zaistniały stan rzeczy ponosi winę także dyrekcja WPHW. Z oceną tą zgadzają się też kierownicy sklepów.

Mianowicie dyrekcja przedsiębiorstwa nie uzyskała konkretnego rezechnania na rynku, co przejawiało się w zamówieniach opartych na orientacyjnych danych. Nie potrafiła też podjąć w odpowiednim czasie stosownych decy-

O opieszałości czy braku umiejętności dostosowania się do nowej sytuacji gospodarczej świadczą także inne przykłady. Każdy solidny kupiec dobrze wie, że nie można czekać na klientów, lecz należy ich przyciągnąć ciekawymi ofertami. Innymi słowy — jak będziesz miał zaopatrzonego sklep, tak będziesz zarabiał. A co się robi w łomżyńskim WPHW? Po prostu nic. Ponieważ brak pieniędzy, przedsiębiorstwo przesuwając terminy dostaw zamówionych towarów bądź też rezygnuje z ich zakupów, na przykład z nabycia 5 tys. par sandałów dziecięcych i 1300 par czolenek damskich, dziesiątków tysięcy sztuk bielizny, wyrobów dziewiarskich, pończosznicych i innych. I — jak oświadcza ją kierownicy sklepów — zaopatrzenie jest niepełne, wia-

## Brak klientów czy inwencji?

cja wygląda w poszczególnych regionach. Cokolwiek by mówić, skromniejsze są możliwości nabywcze tkaczki łomżyńskiej czy kolneńskiego narzędziowca aniżeli górnik lub hutnika. Ale — fakty wywołują zdziwienie — żeby aż tak spadły obroty w sklepach łomżyńskiego WPHW?

Otóż w pierwszym kwartale bieżącego roku wartość sprzedaży detalicznej towarów wszystkich branż wyniosła w przedsiębiorstwie ponad 17 miliardów złotych i była mniejsza aż o przeszło 16 miliardów, niż zakładano w planie w celu zapewnienia rentowności. Taki utarg spowodował niedobór własnych środków obrotowych i konieczność zaciągania wysokooprocentowanych kredytów bankowych przede wszystkim na finansowanie zapasów towarów. W rezultacie przedsiębiorstwo poniosło straty na ponad 3 miliardy złotych.

NASUWA się pytanie: czy tak duży spadek sprzedaży spowodowany został li tylko wysokimi wzrostami cen? Zdaniem in-

zej, rejestrując biernie spadki sprzedaży. Wszystkie działania były spóźnione. Na przykład, mimo łagodnej zimy, dopiero od 26 marca i tylko do 15 kwietnia wprowadzono sprzedaż towarów branży konfekcyjnej, tekstylnej, obuwniczej i dziewiarskiej o charakterze jesienno-zimowym z bonifikatą 20—30 procent. Nic też dziwnego, że sprzedaż wyniosła tylko 373 miliony złotych tj. zaledwie 17,8 proc. wartości towarów objętych tą formą.

W ograniczonym zakresie stosowano też bonifikaty na niektóre obuwie, wyroby dziewiarskie i inne towary nie cieszące się popytem. Dopiero po poinformowaniu przez bank o zaprzestaniu dalszego kredytowania, podjęto decyzję o obniżeniu o 50 proc. cen kilkuset wyrobów futrzarsko-skórzanych, konfekcyjnych i obuwia.

Mimo stałego spadku obrotów nie próbowano też wprowadzić innych form sprzedaży poza sklepami. Dopiero w kwietniu otwarto cztery stoiska straganowe.

nie w obuwie młodzieżowe, wyroby pończosznicych i dziewiarskie.

O jakimś zagubieniu się dyrekcji WPHW, braku jej reakcji na pogłębiające się negatywne zjawiska, mówią również inne fakty, między innymi niemrawość w negocjowaniu cen i marż oraz zaniedbania w dbałości o jakość wyrobów bo... nie ma towaroznawców.

Nie chciałbym wywoływać „wilka z lasu”, ale jednak ogólne zadłużenie 10 miliardów złotych wraz z odsetkami za kwiecień, przeksięgowane w ciężar zadłużenia preterminowanego, wywołują refleksje: czy to już nokaut? Naturalnie, można dokonać zmian personalnych w działach, można zmienić dyrekcję, ale jaka jest gwarancja, że odmieni się sytuacja, gdy straty wciąż rosną? Może więc skuteczniejsza byłaby reorganizacja całego przedsiębiorstwa i działalności handlowej?

RYSZARD KLIMASZEWSKI

## Św. Florian na bosaka

Ech, Iza kręciła się w oku nie tylko strażakom, którzy w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia w Supraślu urządzili sympozjum na temat systemu ratownictwa ekologicznego w RFN oraz wyposażenia jednostek straży pożarnych w sprzęt ratowniczy. Całość prowadził przedstawiciel firmy Herman Smitz — RFN.

W ten sposób można by krótką notatką przejść nad sprawą do porządku dziennego. Pozostaje tylko — jak mówi znajomy „nadmagister” — maleńka „kuka”. Gdyby w tematyce sympozjum zmienić nazwę kraju, zamiast „w RFN” wpisać „w Polsce”, okazałoby się, że fachowcy bezsilnie zaciśkaliby pięści, modląc się do swojego patrona świętego Floriana, o łagodne wyroki Opatrzności, zaś laikom, którzy trochę wgrzyźli się w temat, pozostałoby jedynie pakować dobytek i szukać kwatery w ostępach Puszczy Białowieskiej.

Nie są to żarty zbyt przesyadzone. To co przedstawiła Firma Smitz jest nawet nie potrzebą a wręcz — nakazem chwili dla Białegostoku i regionu. Najbliższa stacja ratownictwa chemicznego znajduje się w Płocku, a niebezpieczne substancje wysyłane przez naszych wschodnich sąsiadów kursują przez miasto, co mniej odpornych mieszkańców, przyprawiając o nerwice. W przypadku awarii, jakakolwiek akcja ratownicza, bez odpowiedniego sprzętu, jest praktycznie niemożliwa — o czym mogliśmy przekonać się nie tak dawno.

Po drugie — w województwie znajduje się duża ilość zakładów, w których proces

technologiczny wcale nie jest obojętny dla „Zielonych płuc Polski”. Przez woj. białostockie przebiega też rurociąg „Przyjaźń”, a ropa nie zawsze chce płynąć właśnie rurą.

To tylko niektóre przykłady istniejących zagrożeń środowiska naturalnego, a przecież chodzi tu również o nasze życie i zdrowie.

Niestety, zakup sprzętu do ratownictwa chemicznego i ekologicznego jest niemożliwy z braku... funduszy. Można mówić o trudnej sytuacji finansowej kraju, potrzebie ograniczenia wydatków, tylko czy oszczędzanie kosztem życia i zdrowia ludzkiego znajduje uzasadnienie?

Za przykład niech posłuży hotel „Mariot” w Warszawie. Kilka dni przed oddaniem do użytku, wybuchł pożar w magazynach. Dzięki nowoczesnej instalacji sygnalizacyjnej i tryskaczowej, został ugaszony automatycznie i to w zarodku. Jak wliczyli eksperci, koszt instalacji już się zwrócił.

Niestety, żeby uzyskać, trzeba zainwestować. A może duże zakłady pracy albo najwięksi trucielele w regionie dobrowolnie opodatkowaliby się na ten cel?

Ci, którzy bardziej skrupulatnie liczą społeczne pieniądze, krzykną gremialnie, że po co taki wydatek (a chodzi tu o 3 mld zł) skoro sprzęt ten może być użyty raz na kilka lub kilkanaście lat. A ja życzę sobie, Państwu i strażakom, aby ten sprzęt nie był używany w ogóle.

ANDRZEJ FIEDORUK

## Komunizm

SPRAWA ta ciągnie się już siedem lat. Przez ten czas teczka, w której Franciszek Karol gromadził dowody swych starań o lokal usługowy w Giżycku, urosła do wymiarów opasłego tomu — podania, prośby, odpowiadania, odwołania, decyzje, a w rezultacie sprzęt potrzebny do prowadzenia baru szybkiej obsługi spoczywa w mieszkaniach zyezliwych znajomych.

Gdy w 1933 r., nie mając innej możliwości, zdecydował się na „uruchomienie interesu” na parterze pustego budynku po hotelu „Mazurski”, miał świadomość, że rozwiązanie to jest doraźne i przedzie czy później będzie musiał lokal opuścić. Stało się to niedawno. Budynek został sprzedany spółce, która podjęła się renowacji hotelu. F. Karol dostał na wypowiedzenie tygodnia.

Został na lodzie. Czy dlatego, że nie był zapobiegliwy? Historia jego starań tego nie dowodzi. Na początku wszystkie jego propozycje lokalizacji trafiały na mur nie do przebycia — brak planu zagospodarowania. W 1937 r. plan był wreszcie gotowy, a w nim przewidziano pięć działek w okolicy dworca. Rozrysowano usługowo-handlowe, zaproponowano działki, ale dla F. Karola miejsca pod budowę nie starczyło. Dziś, która chce nabyć, zgłosiła, została przeznaczona na zakład fryzjerski.

I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie szczegółowy plan realizacji przedstawiony przez URZĄD MIEJ. SKI, w którym to (planie) lokale miały pełnić funkcje gastronomiczne. Fryzjer a rożen — dla Franciszka Karola to jednak nie to samo. I rozpoczął się urzędowo-sądowy korowód. Geodeta Wojewódzki utrzymał decyzję w mocy, natomiast Naczelny Sąd Administracyjny doszukiwał się uchybień i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Głównym motywem tej decyzji był brak opinii samorządu mieszkańców — oni ostentacyjnie powinni wypowiedzieć się, co echa miały za program: rożen czy fryzjera.

## „Mini” — rower

Konstruktor Aleksander Belli z Florencji jest twórcą nowej, oryginalnej wersji składanego roweru. Jego pojazd w stanie złożonym zajmuje zaledwie 1/6 powierzchni z najlepszego z istniejących dotychczas składanych rowerów. Według jego projektu rama praktycznie „znika” pośród kół roweru. W normalnym

stanie stateczność ramy gwarantuje cienka lina. Ten nowy model został wykonany ze zwykłych materiałów — plastiku, aluminium i stali.

Autorowi „mini” roweru przyznano nagrodę Filipa Morrisa za najlepszą ideę w naukowych poszukiwaniach technologii. (PAI)

Ponad 26 włamań obciąża konto szczęściu miłych i na pozór spokojnych chłopców z Białegostoku. Zaczęli w ubiegłym roku tuż przed wakacjami. Jackowi podsunął pomysł któryś z kolegów. Potraktował to jak zaproszenie do gry w piłkę. Poszli wieczorem, wyważyli skobel w kiosku wartywniczo-spożywczym. Interesowała ich przede wszystkim guma do żucia, przy okazji wzięli trochę galaretek i innych łakoci.

— Czy rodzice nie kupowali wam nigdy gumy do żucia czy cukierków, byliście głodni, a może mieliście specjalne życzenie? — pytają ich por. Mieczysław Tomaszewski i mgr Maria Leszczyńska-Stasiak z Izby Dziecka białostockiej policji.

Kręca przecząco głowami. Nie byli głodni, rodzice dbają o nich w miarę swoich możliwości i każdy z nich, gdyby chciał i poprosił, dostałby w domu parę groszy na gumę czy inny drobiazg.

— Dlaczego więc kradliście? Pytanie to wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Tomek miał kłopoty z przejściem do następnej klasy, ale nikt go nie podejrzewał, że stało się tak „dzieki” złodziejskiemu hobby. Miał słabość do kiosków. — Kiedyś wróciłem nad ranem — zwierza się — mama niusie zbliżała się, że tak późno przyszedłem, ale nie pytała co robiłem. Pracuje

w „Fastach” i właściwie niewiele czasu może mi poświęcić. Mam jeszcze siostrzyczkę, o którą mama bardziej dba. Tataś rozszedł

## Im wole

Mili i

się z mamą i wyprowadził. Czasem nas tylko odwiedza. Sebastian siedzi ze spuszczoną głową. Nic nie mówi. O czym gromyła ma mówić. Jest ich w rodzinie sześćoro — nie licząc się dziećmi. Marzył, żeby najęść się chociaż raz do woli bananów. Kiedy na wystawie zobaczył o-gromny kiść tych owoców, nie mógł oderwać wzroku. W nocy wdrapał się z kolegą na dach, o-derwali pape, wyjęli deskę i wślizgnęli się do środka. Wyszli w ten sam sposób obciążeni bananami, pomarańczami i innymi drobiazgami.

# ryzjer rozeń

posiedzeniu samorządu F. Karol...  
...gdy wrócił, było już wia-  
...chcą fryzjera. Ponownie  
...i NSA utrzymał tym  
...decyzję w mocy. F. Karol  
...że w tym przypadku zo-  
...naruszone normy współz-  
...społeczne i sprawa jego  
...na rozpatrzenie przez Rze-  
...Praw Obywatelskich.

Nieco inny punkt widzenia  
...wizji w Urzędzie Mię-  
...Kierownik Wydziału  
...Gospodarki Grunta-  
...i Rolnictwa — Ireneusz  
...twierdzi, że było  
...urzędu przedstawia-  
...tak szczegółowego planu  
...przeznaczenie pięciu działek  
...gastroonomii), lecz przydzielił  
...pod budowę zakładu  
...zaopiniowała  
...wycho-  
...z założenia, że co za  
...gastroonomii to niezdrowo.  
...W czasie, gdy pan Karol  
...o teren pod budowę  
...wydaliśmy około  
...decyzji lokalizacyjnych  
...osobom i mimo że pan  
...miał nie rozstrzygniętą  
...w NSA, składaliśmy  
...różne propozycje. W  
...z tych miejsc stoją już  
...Podpisaliśmy też  
...z zainteresowanym  
...dziejawną na dział-  
...o dużej powierzchni, z  
...to umowy pan Karol  
...się obecnie wycofać.

...kolę F. Karol uważa, że skła-  
...mu ofert nie mógł przy-  
...z różnych powodów: zbyt  
...5-letni okres dzierżawy,  
...byłaby niezgodna z  
...budowlanymi albo  
...nie zapewniła odpowied-  
...rentowności w sezonie tury-  
...stycznym.  
...Karol czuje się po-  
...zgodny i ciągle zwodzony. W  
...uważają, że sam nie wie  
...czego chce.

Jedno jest pewne. F. Karol  
...na gdzie pracować. Ma  
...zgrupowany materiał  
...budowlany i wyposaże-  
...potrzebne do prowadzenia  
...i nadzieję, iż jego  
...zajmie się prof. Ewa  
...owska. (pim)

## Brotyczny Vivaldi

„Cztery pory roku” — Vival-  
...są największym przebojem  
...w Anglii. Sprawia to  
...tyle muzyka, co erotyczna re-  
...ogromne fotyzy pięknych  
...interpretacji i pikantne teksty  
...przygodach miłosnych. Jest  
...już druga płyta Vivaldiego,  
...bije rekordy powodzenia.  
...z koncertem na wio-  
...rozchwytywana była m.  
...dzieki ogromnym zdjęciom  
...izraelskiej wiołowniczkini  
...Harnoy, wystawionym na  
...przed wejściami do lo-  
...skiego metra. (PAI)

Marcin jest najmłodszy, ma za-  
...wie 16 lat. Jako najmniejszy i  
...przeciskał się  
...przez największe szczeliny i  
...otwory. W ten sposób wyniósł np.  
...ostedowego domu kultury ra-  
...magnetofon. Rodzice w domu  
...nawet nie zdziwili się, skąd syn  
...taki sprzęt.

Krzysiek ma 16 lat. Mieszka w  
...kółce, w schronisku dla nielet-  
...jest już znany. Ostatnio po-  
...teczce miał 11 włamań do skle-

## Wcześniej — tym gorzej!

## Ma pozór spokojni...

...w, kiosku „Ruchu”, kościoła,  
...płaci ZOZ. Ukrywał się w ka-  
...kach elektrycznych, gdzie ma-  
...zynał swój łup.

— To tylko niektóre przy-  
...kady — powiada por. Toma-  
...zewski. — Ci chłopcy są już  
...dobrze znani policji. Rozmo-  
...z nimi, tłumaczenia, wi-  
...zacje w domach rodzinnych  
...szkolach dają bardzo mizer-  
...ne rezultaty wychowawcze.  
...Rodzice często są wręcz nie-  
...przyjanie nastawieni do ta-  
...kich wizyt, nie chcą współ-  
...działać ze szkołami,

Mam w domu plastykowy po-  
...jemnik na podręczne notatki; z sa-  
...moprzelegną ozdóbką, na której  
...widoczna po prostu adres  
...producenta: Przedsiębiorstwo  
...Przemysłu Metalowego Włodawa,  
...ul. Kotnarowskiego 4. Z lektury  
...debiutanckiej książki STEFANA  
...SZACIŁOWSKIEGO pt. „OCALO-  
...NE Z KIPISZU” wiem, że pod  
...sąsiednim numerem, pod „szóst-  
...ką” mieści się osrodek odoso-  
...bienia, z którego więźniowie  
...prawdopodobnie wykonali moje  
...pudełko i dokąd trafił autor w  
...grupie lubelskich internowanych  
...rano 14 grudnia 1981 roku. Nie-  
...zbadane są wyroki...

Stefan Szaciłowski — absolwent  
...polonistyki Katolickiego Univer-  
...sytetu Lubelskiego i Wydziału  
...Reżyserii Dramatu PWST w Kra-  
...kowie, literat i publicysta, ma w  
...swojej biografii odnotowany rów-  
...nież Białystok: w ubiegłym ro-  
...ku reżyserował w Teatrze Dra-  
...matycznym im. Al. Węgierki dwa  
...spektakle — „Oskarżyciela pu-  
...blicznego” Hochwaldera i „Ko-  
...legów” Strindberga. Właśnie w  
...Białymstoku REKLAMOWO-WY-  
...DAWNICZA AGENCJA DZIENNI-  
...KARZY AG-RED wydała „Ocalo-  
...ne z kipsiszu”. Jak pisze autor we  
...„Wprowadzeniu”, główną część  
...„stanowi »Dziennik«. Jest to rap-  
...tularzowy zapis kolejnych dni  
...spędzonych w tzw. Osrodkach Od-  
...osobnienia dla Internowanych we  
...Włodawie i Lublinie. Pozostałe  
...części tomu (...) stanowią uzupeł-

## Książka Zapis z „raju krat”

...nienie, a może dopełnienie rap-  
...tularzowego zapisu. Tak właśnie —  
...jak to sugeruje tytuł — było. Co-  
...dzienne ocalenie czynionych na  
...gorące notatek, by zachować dla  
...siebie — tak przynajmniej po-  
...czątkowo się wydawało — ten  
...czas wraz ze wszystkimi zacho-  
...dzającymi w nim wydarzeniami”.

Uzupełnienie tomu to napisane  
...już po wyjściu na wolność no-  
...tatką, będące rzeczowym, obiek-  
...tywnym komentarzem do sied-  
...miomiesięcznej „Interny”, cykl po-  
...wstałych w tym czasie własnych  
...wierszy, grypsów od skazanych we  
...włodawskim więzieniu, fotokopie  
...dokumentów oraz grypsy do i od  
...przyjaciół. Jest to na pewno  
...książka do lektury, mimo sporego  
...nasycecia rynku czytelniczego po-  
...dobnymi treściami. Bardzo es-  
...bista, prywatna i jednocześnie  
...tworzona jak gdyby „w imieniu”  
...towarzyszy niedoli, którzy pośród  
...problemów codziennosci w „raju  
...krat” — jak brzmiał tytuł wciąż  
...odnawianej po kipsiszach (rewi-  
...zjach) klawiszy gazetki w celi —  
...pomiędzy beczesnowymi wiedy  
...sporami ideowymi, scysjami nad  
...zawartością paczek dostarczanych  
...przez Episkopat, usiłowali ocalić  
...ludzką godność.

Białostocki edytor dopiero racz-  
...kuje, tym bardziej powinien  
...przyjąć uwagę na przyszłość:  
...chodzi o znacznie starszą  
...korektę. Łatwo przeoczyć literów-  
...ki w gazetowym „petisie”. Ale je-  
...żeli np. w „cierowym”, jak w  
...elementarzu składzie, biało-czer-  
...wone baretki figurują jako „be-  
...retki”, to i chechlik drukarski  
...nie znieśli ciężaru winy. Co nie  
...obniża rangi samej inicjatywy  
...wydawniczej.

KRYSTYNA KONECKA

— Ręce opadają — uzupeł-  
...nia mgr M. Leszczyńska-Sta-  
...siak — gdy słyszy się od o-  
...ca lub matki, że ich nie ob-  
...chodzi, co robi syn. „Jak się  
...trochę rozbrykał, to się uspo-  
...koil. Wyrośnie z tego” — od-  
...powiadają. Te nadzieje i po-  
...bożne życzenia sprawdzają się  
...rzadko. My, w policji oraz  
...sądy dla nieletnich, obserwuj-  
...jemy zjawiska wręcz przeciwe-  
...ne. Mówi się nawet o nara-

...stającym zdziczeniu wśród  
...młodzieży i dzieci, braku ha-  
...mulewów moralnych.

Popatrzmy na statystykę.  
...Wprawdzie liczba przestępstw  
...z udziałem nieletnich w ubr.  
...spadła w stosunku do roku po-  
...przedniego z 1155 do 991, ale  
...przybyło sprawców działają-  
...cych w grupach. W ogóle —  
...nieletni dokonali 18 proc. o-  
...gółu przestępstw. Najbar-  
...dziej były zagrożone obiekty  
...społeczne oraz prywatne, a  
...przede wszystkim sklepy,



## Kupując u nas, pomagasz innym

Starsza pani wybrała  
...sukienkę za 6 tys. zł.  
Zastanawia się nad  
...wełnianym sweterkiem. Jest  
...za ciasny, ale mogłaby go  
...rozpruć i zrobić beret na zim-  
...zł. Sweterek kosztuje 3 tys.  
...zł. Wraz z tym, co bochenek  
...chleba.

Młoda dziewczyna przyszła tu  
...już trzeci raz. Dziś nabyła blu-  
...żkę. Po raz kolejny odwiedził  
...sklep ojciec z kilkuletnim syn-  
...kiem. Tym razem kupił dziecku  
...bluzkę dzinsową za 6 tys. zł.  
— Nareszcie mogę sobie pozwo-  
...lić na prezenty dla wnuków —  
...stwierdziła babcia, która ma ich  
...aż dziesięć. Po pół godzinie  
...przebierania między wieszakami,  
...wybrała coś dla każdego.

1 czerwca otwarty został w  
...Białymstoku „Bratniak” —  
...sklep z tanią odzieżą. Mieści  
...się on przy ul. Świętojańskiej  
...30 i czynny jest w dni po-  
...wzednie (także w wolne so-  
...boty) w godz. 10—18.

„Kupując u nas, pomagasz  
...innym” — zgodnie z tym ha-  
...słem, pochodzące z utargu  
...pieniądze przeznaczone są na  
...cele społeczne.

Pomysł zrobił się rok temu,  
...kiedy przy parafii Najświęt-  
...szego Serca Jezusowego (ul.  
...Traugutta) powstał zespół  
...charytatywny. Jego członko-  
...wie w porozumieniu z prob-  
...szczem i księżmi z parafii  
...przeprowadzali kwesty przed  
...kościółem. Zebrane pieniądze  
...przeznaczali na pomoc dla  
...najbiedniejszych. Oplacano o-  
...biady szkolne dla dzieci, któ-  
...rych rodziców nie było na to  
...stać, finansowano zimowiska.  
...Teraz promotorowi działalno-  
...ści zespołu — Romualdowi Ko-  
...łatajowi zamarzyły się półko-  
...lonie w szkole nr 8. Współ-  
...praca z tą placówką układa  
...się bardzo dobrze. Pan dy-  
...rektor Stanisława Chociano-  
...wska i wszyscy nauczyciele  
...pomagają jak mogą.

Na opłacenie półkolonii trzeba  
...mieć pieniądze. R. Kollataj wcią-  
...gnął do akcji harcerzy. Przez całą  
...zimę członkowie drużyny ZHR i  
...ZHP chodzili po domach i zbe-  
...rali odzież, którą postanowili  
...przeznaczyć na sprzedaż. Dzięki  
...pomocy prezydenta miasta — Je-  
...rzezego Czabana i Biura Senatorsko-

kioski, magazyny w szkołach  
...i na różnych budowach, mie-  
...szkania, komórki, piwnice, ga-  
...raże, altany, no i samochody.

W sklepach, autobusach i na  
...targowiskach dominowały kradzie-  
...że kieszonkowe, na ulicy zaś —  
...wyrwanie torebek kobietom.  
...Mniej zanotowano rozbójów i  
...wymuszeń rozbójniczych, choć  
...niektóre były bardzo drastyczne  
...jak np. obezwładnianie nietrzeź-  
...wych czy też bicie, okaleczanie  
...l... podpalanie swoich rówieśni-  
...ków — dla pieniędzy i innych  
...wartościowych przedmiotów.  
...Trzech nieletnich dopuściło się  
...gwaltu.

Gros przestępstw nieletni popeł-  
...niają w miastach — w Białostoc-  
...kiem rej wiodą tu sam BIAŁY-  
...STOK, HAJNÓWKA, SOKÓŁKA.  
...W BIAŁYMSTOKU najniebezpie-  
...czniej jest na DZIESIĘCINACH,  
...BIAŁOSTOCZKU, ZIELONYCH  
...WZGORZACH i SŁONECZNYM  
...STOKU, a od niedawna dołączyło  
...do nich osiedle PIASTA.

Obserwuje się tendencję ob-  
...niżania granicy wieku wcho-  
...dzących w kolizję z prawem.  
...Nie jest to dobry prognostyk  
...na przyszłość, bowiem stara  
...maksyma kryminologiczna  
...głosi, że „im wcześniej — tym  
...gorzej”. (SF)

— Poselskiego uzyskali na ten cel  
...lokal. W jego wyposażeniu po-  
...mogła spółka „Market”, przeka-  
...zując nieodpłatnie wieszaki i la-  
...dy. Pracownicy dekoratorni za  
...darmo wymalowali szyldy i na-  
...pisy. Harcerze odnowili sprzęt i  
...w ten sposób w dawnym skle-  
...pie spożywczym uruchomiono  
...sprzedaż taniej odzieży.

Zysk ze sprzedaży przezna-  
...czony będzie w 67 proc. dla  
...harcerzy i 33 proc. dla zespo-  
...łu charytatywnego. Członko-

wie drużyn (35 męskiej i żeń-  
...skiej, 3, 13, 105 męskiej i żeń-  
...skiej) w dalszym ciągu prze-  
...prowadzają zbiórkę odzieży.  
...Harcerki piorą (jeśli zachodzi  
...potrzeba), prasują, metkują i  
...wyceniają. Codziennie pełnią  
...także dyżury przy sprzedaży,  
...pomagając pani Elżbiecie  
...Bogdanowicz, która jako dzia-  
...laczka ruchu oazowego, do-  
...skonała młodzież rozumie.

W dniu, kiedy odwiedzili-  
...my sklep, dyżur pełnił Piotr  
...Statkiewicz ze 105 drużyny  
...męskiej. Jak poinformował  
...nas obecny również Jarosław  
...Zukowski — szef ZHR w  
...Białymstoku, harcerze zarabia-  
...ją na obóz w Becejach. Sko-  
...rzyła z niego około 200 osób.  
...Już wcześniej na to konto  
...zbierano finanse, sprząając  
...przystanki MPK i malując  
...okna.

Pan Romuald Kollataj planuje  
...opłacić półkolonie dla 34 dzie-  
...ci. Jeżeli zysk ze sklepu na to po-  
...zwoli, wypoczynek wakacyjny be-  
...dzie dla wielu zapewniony wię-  
...cej dzieci. Każdy z mieszkańców  
...Białegostoku może w tym pomóc,  
...przynosząc do sklepu niepotrzeb-  
...ną odzież i obuwie. Obowiązuje  
...jedena warunek: rzeczy muszą być  
...czyste i całe.

W najbliższych dniach część  
...ubrań, pochodzących z darów  
...przekazuje Patronackie Stowa-  
...rzyszenie Penitencjarne. W  
...przyszłości R. Kollataj zamie-  
...rza wprowadzić do sprzedaży  
...także stare książki oraz przed-  
...mioty retro.

Osoby zaangażowane w  
...działalność sklepu nie chcą do  
...nikogo wyciągać ręki, mają  
...ambicję zarobić na potrzeby  
...swoje i swoich podopiecznych.

## Night-club po polsku

Night-club po polsku? Proszę  
...bardzo. Oto relacja z Krakowa,  
...gdzie otwarto nocny klub „O-  
...rion” z girlsami w stroju to-  
...piess oraz męskim striptizerem.  
...W inauguracyjnym, całonocnym  
...programie rewolowym wystąpił  
...duet „Orion”, pan w stroju kow-  
...boja rzucał nożycami i siekierami  
...do pani stojącej na tie tarczy  
...z nieheblowanych desek związa-  
...nych konophym sznurkiem i ani  
...razu nie trafił. Ni w pania, ni  
...w deskę. Zabawa doszła do re-  
...nitu, gdy podczas striptizu tań-  
...czące dziewczę zwaliło się na  
...podłogę. (PAI)

## „Rock Hudson”

Hollywoodzki gwiazdor Rock  
...Hudson prowadził podwójne ży-  
...cie. Miał żonę, ale był homo-  
...seksualista. Partnerów zmieniał  
...często. Pięć lat temu zmarł na  
...AIDS, co dla wielu Amerykanów  
...było szokiem. Jego małżonka opu-  
...biłkowała skandalizującą książkę  
...wspomnieniową, która stała się  
...bestsellerem. Na jej podstawie  
...powstał film telewizyjny „Rock  
...Hudson”, „Jeden z najbardziej  
...szokujących filmów telewizyjnych  
...ostatnich dwudziestu lat”, co z  
...dumą wyznał jego producent. Ro-  
...lę Hudsona zagrał 20-letni, przy-  
...stojny Thomas Ian Griffith. (PAI)

# Mutual funds?

Ciąg dalszy ze str. 4

też maszynie drukującej pieniądze, więc się  
...zamawiało w Czechosłowacji albo Szwajcarii  
...a płacono cementownikami albo węglem. Pol-  
...skiej maszynie węgiel się nie podobał, nie  
...wspinając już o cementownikach. Otóż nikt  
...nie chce, by społeczeństwo rozumiało mean-  
...dry ekonomii, no ale przecież ciągle słyszemy  
...z telewizora nawoływania, by społeczeństwo  
...wreszcie zrozumiało, czego się od tego spo-  
...łeczeństwa wymaga. A jak ma rozumi-  
...mieć, skoro mówi się do niego, przez — za  
...prezproszaniem — mjuszual founds?

JEZELI społeczeństwo nie rozumie tego  
...języka, to znaczy nie potrafi przyłożyć  
...go do konkretnych działań rozgrywa-  
...nych na jego oczach. A dlaczego tych dzia-  
...łań nie widzi? Bo ich raczej nie ma. Gdyby  
...działania były, gdyby prywatyzowano, ze-  
...zwalano, odtajniano, nikt nie musiałby  
...wsluchiwać się w mutual funds, tylko po-  
...wiedziałby: nareszcie widzę, że coś robia.

Weale nie chcę dowiadywać się w czasie  
...konferencji prasowych jak min. Balcerowicz  
...będzie wprowadzał „mutual”, tylko chcia-  
...łbym, żeby on mi powiedział, kiedy uliczni  
...handlarze wejdą nareszcie do swoich skle-  
...pów, kiedy znikną sprzed budynku redakcji,  
...a ja ul. Suraską będę mógł spokojnie doje-  
...chać do pracy i nawet postawię samochód  
...na parkingu zagwarantowanym mi przez wy-  
...dział komunikacji (takie parkingi są w Pa-  
...ryżu, Nowym Jorku i Londynie, proszę sza-  
...nownej demokracji). Cóż mi teraz z tego, że  
...wiem, co to są „mutual funds”, skoro par-  
...kować muszę gdzieś przy dworcu PKS.

OLDBOY

ROŻNE bywają zainteresowania. Je-  
...den zbiera znaczki, drugi — koloro-  
...we nalepki, ktoś pasjonuje się pro-  
...porczykami albo autografami znanych o-  
...sób. Natomiast mieszkańiec Białegostoku,  
...37-letni BOGUMIŁ C. jest namiętnym ko-  
...lekcjonerem... sądowych wyroków, ale do-  
...tyczających jego własnej osoby.

Passj tej oddaje się i to nader konsekwent-  
...nie, już od dłuższego czasu o czym świadczy  
...fakt (skrupulatnie szerszą odnotowany w Cen-  
...tralnym Rejestrze Skazanych znajdującym się w  
...Ministerstwie Sprawiedliwości), iż na początku  
...wspomnianego zbioru znajduje się m.in. doku-  
...ment z 17 października 1981 r., opatrzone e-  
...krągłą pieczęcią Sądu Rejonowego a opieka-  
...jący na dwa lata pozbawienia wolności za sa-  
...garnięcie mienia społecznego dokonane jeszcze  
...przed upływem lat pięciu od skazania na po-  
...dobne przestępstwo. Następny wyrok to z 27  
...marca 1980 r. na dwa lata pozbawienia wol-  
...ności, również za kradzież i to suchwała do-  
...konana w r. 1980 oraz wyrok łączny z 15

## Kolekcjoner

wieżnia 1984 r. na trzy i pół roku odsiadki  
...sumujący niejako dwie sprawy karne, natu-  
...ralnie także za kradzież.

Kolejnym dowodem, iż Bogumił C. jest  
...konsekwentny w swej kolekcjonerskiej  
...pasji, jest wyrok Sądu Rejonowego w Bia-  
...łymstoku z 12 stycznia 1989 r. na rok po-  
...zbawienia wolności za przywłaszczenie  
...cudzego mienia ruchomego. W ciągu lat  
...sześciu Bogumił C. zdołał więc zgromadzić  
...na swym koncie aż sześć i pół lat pozbawie-  
...nia wolności.

Można więc stwierdzić, że dokładał usilnych  
...starań aby sądowa kolekcja wyglądała impo-  
...nująco i przekonywająco 24 marca br. stukił  
...szybę wystawową w sklepie PHS przy ul.  
...Wasilkowskiej i wszedł do wewnątrz. Nie prze-  
...widział, iż przechodnie zainteresują się rozbi-  
...tą szybą i obecnością nieznanego mężczyzny,  
...odkładającego różnego rodzaju artykuły spo-  
...żywcze. Wezwano funkcjonariuszy MO, którzy  
...przytrzymali Bogumiła C. wraz z dowodami  
...rzeczymi wartości ponad 300 tys. zł.

Powiększenie zbioru sądowych wyro-  
...ków jest więcej niż pewne bowiem spra-  
...wa Bogumiła C. niebawem trafią na wo-  
...kandę. A morał: trzeba wiedzieć co zbie-  
...rać. (Jks)

**HEKAM  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE**  
Spółka z o.o.  
w Białymstoku

**ZAPRASZA DO SKLEPÓW**  
z używaną odzieżą zachodnią po regeneracji  
w Białymstoku, ul. Berlinga 10  
(Handlowiec II, lokale nr 17, 47, 51)  
— atrakcyjne wyroby, niska cena.

k 3391-1

**UWAGA ROLNICY!**

W dniu 20 czerwca br. w godz. 8—12 w GS Gródek odbędzie się

**SKUP CIELĄT**

w wadze 50—60 kg (tylko byczki)  
w cenie 11.500 za kilogram

g 3483-1

**OKAZJA!**

„CENTROSTAL” PPOWH  
w Białymstoku

**OFERUJE:**

- ▽ blachy ocynkowane i czarne
- ▽ rury ocynkowane i czarne ze szwem
- ▽ rury czarne bez szwu
- ▽ oraz pełny asortyment stali kształtowej przedsiębiorstw państwowym i osobom indywidualnym.

Ceny atrakcyjne.

Zapraszamy na ul. Octową 3,  
tel. 233-86 w godz. 7—14.

k 3403-1

**SPRÓSTOWANIE**

W ogłoszeniu z 31 maja 1990 r. k 3111-1 Urzędu Miejskiego w Hajnówce w błędnej formie została opublikowana część zawiadomienia, winno być:

„W ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia można w tutejszym Urzędzie pok. nr 52 zapoznać się z wydaną decyzją oraz wnieść ewentualne **ODWOŁANIE do Głównego Architekta Województwa Białostockiego.**”

Spr 3111-1

**praca**

DO sprzedaży loterii — zatrudnię.  
Tel. 25-910.

g 3470-1

ZATRUDNIMY akwizytorów z doświadczeniem w handlu (pożądany samochód). Oferty z wypełnionym kwestionariuszem osobowym nadsyłać pod adresem: 15-950 Białystok 24 skr. 172.

k 3269-0

PRACA w Europie Zachodniej. Sezonowa, stała. Białystok 3, skr. 32.

g 3426-0

PRACA na Zachodzie wszystkie

zawody. Informacja i formularze za pobraniem. Białystok 1, skr. 360.

g 3441-1

**usługi**

KUPNO-SPRZEDAŻ mieszkań, domów, działek — solidna i pełna obsługa „Amicus”, Sienkiewicza 22, 435-872.

g 3472-0

UBEZPIECZENIA WARTA, Międzynarodowe Prawo Jazdy, talony paliwowe — Automobilklub Podlaski, Ośrodek Szkolenia Kierowców, Łomża, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 57-83.

k 3303-0

WIDEOKAMERA, 410-350 Jach.  
g 3202-0

**BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA**

**oferuje**

**WOLNE LOKALE UŻYTKOWE**

w administrowanych przez siebie obiektach. Wykazy powyższych lokali znajdują się na tablicach ogłoszeń w Zarządzie Spółdzielni oraz we wszystkich administracjach osiedlowych:

- Adm. os. „Centrum”, ul. Św. Rocha 11/1
- Adm. os. „Piaski”, ul. Legionowa 9
- Adm. os. „Przyjaźń”, ul. Broniewskiego 4
- Adm. os. „Sienkiewicza”, ul. Nowogrodzka 6/1
- Adm. os. „Tysiąclecia”, ul. Mazowiecka 39D
- Adm. os. „Białostoczek”, ul. Kozłowa 4

Zainteresowani mogą składać oferty w kancelarii Spółdzielni, ul. Św. Rocha 11/1.

k 3307-1

MONTAŻ drzwi dodatkowych — zabezpieczenia — blacha. Tel. 519-362 (godz. 8—11, 15—20).

g 3462-0

MONTAŻ pal. 521-348.

g 3214-0

INSTALACJE elektryczne. 433-359.

g 3447-1

ALARMY: samochody, mieszkania, inż. Sosnowski, Gedymina 21.

g 3099-0

NIEZAWODNE, tanie systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko. Tel. 36-39.

p 403-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe pocztą, inż. Szalkowski, 17-100 Bielsk, Mickiewicza 25.

g 2444-0

UBEZPIECZENIA WARTA, pośrednictwo paszportowe, wycieczki — Automobilklub Podlaski, ul. Branickiego 19, tel. 416-780.

k 3300-0

BIEŻNIKUJE szybko opony fiat, syrena, warszawa, maluch, wołga, tarpan. Ul. Zwierzyniecka 76.

g 3471-0

**samochody**

MALUCHA (1988) — tanio sprzedam. Tel. Orzysz 156.

p 431-1

MALUCHA po wypadku (1987) — sprzedam. Górski Zenon. Tel. 55-56-33. 17-300 Siemiatycze, Sikorskiego 9/12.

p 432-1

POLONEZA po wypadku z nowym nadwoziem nowego typu — sprzedam. Kościuszki 2, gmina Nowy Dwór 16-205.

g 3417-1

NADWOZIE poloneza (1980) — sprzedam. Pezy 8, gm. Sokoły, Wiadomość: Łapy 39-99 (do 15).

g 3434-1

„ZUK” — całkowicie po remoncie, estetycznie obudowany zamienię na używanego malucha, inny osobowy lub sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 35-22 (9-15), 21-13 (po 17).

Bg 3442-0

**różne**

POSIADAJĄCYM mieszkania do wynajęcia — bezpłatnie znajdujemy odpowiednich najemców. „Amicus”, Sienkiewicza 22, 435-872.

g 3472-0

ATRAKCJA! „Jaćwing” w Goldapi oferuje tanie wczasy w ZSRR nad Morzem Czarnym — subrotip oraz wycieczki Erewan, Tbilisi, Frunze. Tel. 276, tlx 0522123.

g 3093-00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 czerwca 1990 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 58 lat

**Koleżanka Janina Kazberuk**

Kierownik Księgarni Nr 18 w Białymstoku, zasłużony Księgarz, wychowawca młodych Kadr księgarskich, człowiek o szlachetnym sercu.

Wyrazy szczerego współczucia

**RODZINIE**

składają: współpracownicy PP „Dom Książki” w Białymstoku.

k 3376-1

**PGR ORLA JUCHA 19-330 Stare Juchy woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt:**

Lp.	Nazwa sprzętu	Rok prod.	N.
1.	ciągnik kołowy C 385A	1976	
2.	tarpan 223 standard	1980	
3.	kosiarka zawieszana KZ-3	1979	
4.	rozsiewacz wapna RCW-3	1978	107-591-78
5.	rozsiewacz wapna RCW-3	1979	135-591-79
6.	rozsiewacz wapna RCW-3	1979	135-591-79
7.	rozsiewacz wapna RCW-3	1980	138-591-80
8.	rozsiewacz wapna RCW-3	1982	392-591-82
9.	zaprawiarka automatyczna	1972	1073

Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca 1990 r. o godz. 10 w świetlicy PGR Orła Jucha.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PGR najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Ww. maszyny można oglądać codziennie oprócz wolnych sobót i niedziel. Przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte w maszynach. Przedsiębiorstwo zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3321-1

Niniejszym zawiadamiam, że dnia 13.06.1990 roku została wydana decyzja lokalizacyjna na budowę linii energetycznej SN 15 kV do zasilania nowobudowanego elewatora zbożowego w Bielsku Podlaskim przy ul. Kleszczewskiej, na odcinku GPZ przy ul. Białostockiej do ul. Dubiażyńskiej. Podmiotowa decyzja wraz z załącznikami ustalającymi przebieg linii znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski, pok. 45. Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Głównego Architekta Województwa Białostockiego za pośrednictwem Naczelnika Miasta Bielska Podlaskiego w terminie 14 dni od daty ukazania się komunikatu w prasie.

Naczelnik Miasta  
Bielska Podlaskiego

k 3359-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA  
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”**

w Wydminach  
zawiadamia członków Spółdzielni, że

Uchwałą nr 7 Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 27 marca 1990 r. udział członkowski został podwyższony do kwoty 50.000 zł.

Wszystkich członków prosimy uprzedzić o uzupełnienie bądź wycofanie udziału w terminie do 30 września 1990 r.

W przeciwnym przypadku nie uzupełniony udział zostanie przeksięgowany na fundusz zasobowy Spółdzielni.

k 3388-1

**KOMUNIKAT  
Naczelnika Miasta i Gminy  
w Białej Piskiej  
zawiadamiam, że**

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Suwałkach Zespół Urbanistyczny w Elku przystąpiło do aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Piska.

W związku z powyższym zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne i obywatele mogą zgłaszać uwagi dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego miasta w terminie 2 tygodni od daty ukazania się komunikatu do tut. Urzędu Miasta i Gminy lub pod adresem: Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Suwałkach Zespół Urbanistyczny w Elku, 19-300 Elk, ul. 6 Kwietnia 4 pok. 42.

k 3408-1

**ODDZIAŁ KRAJOWEJ PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Zambrowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:**

— samochód ciężarowy marki kamaz 5320, nr rej. LOE 993H, nr inw. A-02013, nr silnika 211236, nr podw. 69224, rok prod. 1980  
cena wywoławcza 10.000.000,—

— przyczepa towarowa typ GKB 8350, nr rej. LOX 240G, nr inw. A-07014, nr podw. 47340, rok prod. 1980  
cena wywoławcza 8.000.000,—

Ww. pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 7—15 w Oddziale KPKS Zambrow.

Przetarg odbędzie się dnia 3 lipca 1990 r. o godz. 10 w świetlicy Oddziału.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Oddziału.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 3337-1

Wyrazy szczerego współczucia  
**mgr. Jerzemu  
Mioduszewskiemu**  
Dyrektorowi Zakładów Płyty Włókowych w Suwałkach z powodu zgonu

**O J C A**

składają: Zarząd i pracownicy „Inwestprojektu” w Suwałkach.

k 3370-1

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. mgr. Nadziei  
Romaniuk**

z powodu śmierci

**O J C A**

składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy i młodzież Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku.

k 3360-1

Wyrazy szczerego współczucia  
**Kol. Jerzemu  
Mioduszewskiemu**

z powodu zgonu

**O J C A**

składają: Dyrekcja, Rada Pracownicza i pracownicy ZPW Suwałki.

k 3372-1

Wyrazy szczerego współczucia  
**RODZINIE**

z powodu zgonu naszego kolegi  
**mgr. Eugeniusza  
Józwowicza**

składają: Rada Pedagogiczna Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Sokółce.

k 3373-1

# III LIGA

Dwie bramki Sobczyk  
Ursus — Mazur 2:2

Niespodziewany remis 2:2 (1:1) na wyjeździe z Ursusem wywalczyli Mazur Elk. Bramki zdobyli dla gospodarzy: — w 14 min. Mikariego Skrepta i w 58 min. Milankiewicz. Dla Mazura: Mariusz Sobczyk w 1 min. i 60 min. Eloczanie zagraли ambitnie, z determinacją, dążąc do celu najprostszymi środkami. Ze strony piłkarzy Ursusa Było za dużo „profesury”, która w efekcie okazała się nieskuteczna. Piłkarze Mazura swoją grą potwierdzili, że posiadają możliwości gry i zdobywania punktów. Nadzieja na prolongatę w gronie III-ligowców jest obecnie planowana reorganizacja. Pozostaje jednak najważniejszy problem w postaci pieniędzy, bez których trudno jest prowadzić racjonalne szkolenie. W drużynie Mazura wyróżnili się zdobywcą dwóch bramek — Sobczyk, Chrzanowski i bramkarz Maciorowski. Spotkanie siedział p. Jacek Zieliński z Kielc. (boj)

Pozostałe wyniki: Stomil Olsztyn — Gwardia Szczytno 1:1, Polkolor Piaseczno — Hutnik Warszawa 1:1, Piłca Tomaszów Mazowiecki — Włókniarz Aleksandrów L. — 2:2, Boruta Zgierz — Bug Wyszków 2:0, GKS Bełchatów — Włókniarz Pabianice 0:0, Ursus Warszawa — Mazur Elk 2:2, Górnik Konin — Lechia Tomaszów Maz 8:0, Polonia Warszawa — Stal Kutno 2:1, Wisła Płock — Wigry Suwałki 1:0.

1. Hutnik	32	54	54:24
2. Polonia	32	45	50:22
3. Bełchatów	33	42	39:32
4-5 Wisła	32	40	33:23
Stomil	32	40	33:23
6. Piłca	32	39	43:31
7. Boruta	32	36	38:27
8. Ursus	32	36	39:32
9. Włókniarz P.	32	33	31:28
10. Bug	32	33	32:34
11. Jeziorak	32	31	33:33

12. Gwardia	32	30	28:31
13. Górnik	32	28	37:36
14. Lechia	32	28	22:42
15. Wigry	32	27	30:39
16. Stal	33	27	30:39
17. Polkolor	32	17	23:50
18. Włókniarz A.	32	16	29:51
19. Mazur	32	12	28:64

## NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

LKS Lega — Tur Bielski Podlaski 3:4, Husar Nurzec — Warmia Grajewo 1:2, Sokół Sokółka — Grom Czerwony Bór 0:6, Włókniarz Białystok — Sparta Augustów 1:1, Jagiellonia II — Mamry Giżycko 2:1, Pogoń Lapy — Olimpia Zambrów 1:0, Mazur Pisz — Nida Ruciana-Nida 2:2, Rominta Gódałp — LKS Łomża 0:2.

W zaległym meczu Włókniarz — Jagiellonia II 0:1. W czwartek Grom — Husar 1:0, Warmia — Lega 0:0.

TABELA

1. Olimpia	47:11	81:23
2. Jagiellonia II	47:11	48:12
3. LKS	41:17	43:18
4. Grom	34:26	54:36
5. Pogoń	34:24	41:36
6. Sparta	34:24	46:42
7. Mamry	32:26	65:41
8. Nida	32:26	34:38
9. Tur	27:31	50:64
10. Włókniarz	26:32	36:43
11. Mazur	26:32	41:45
12. Warmia	23:35	29:51
13. Rominta	18:40	25:59
14. Husar	17:41	41:54
15. Sokół	15:43	27:69
16. Lega	11:47	29:77

## TOTO - LOTEK

I losowanie:  
10, 22, 24, 31, 42, 43

II losowanie:  
8, 10, 13, 18, 25, 40

# SPORT

## 18 Rajd „Kormoran-90”

### Sukces Litwinów z Automobilklubu Podlaskiego

W Olsztynie zakończył się 18 Rajd „Kormoran-90”, będący jednocześnie czwartą eliminacją Mistrzostw Polski. W punktacji generalnej wygrał Marian Bublewicz (Stomil Olsztyn) jadący na samochodzie Mazda-323 4 WD Turbo. Natomiast na czwartej pozycji uplasował się Sitautas Sabataitis, a na szóstej Madestae Jakas. Obaj reprezentują Automobilklub Podlaski i jechali na Ładach Samarach.

W klasie A-12 wygrał Sabataitis przed Jakasem. Natomiast w klasie A-11 zwyciężył Arunas Petrofas, a na trzeciej pozycji zameldował się Zenonas Balciunas (oba Automobilklub Podlaski).

Po czterech eliminacjach Mistrzostw Polski w klasie A-12 Sabataitis plasuje się na drugim miejscu, a w klasie A-11 prowadzi Petrofas.

Tegoroczny wyścig rozpoczął się tradycyjnie na bieżni stadionu Stomilu w Olsztynie. W próbie szybkości doskonale reprezentowali się zawodnicy litewscy plasując się na drugich miejscach, mimo iż ich Łady miały o około 100 koni mechanicznych mniej niż

przeciwnicy. Przez cały czas w Rajdzie „Kormoran-90” walczone na drogach szutrowych. Na tej nawierzchni doskonale pojechali kierowcy litewscy. Zaprezentowali też dużą odwagę, a przy tym dobrą technikę.

W punktacji drużynowej Rajdu „Kormoran-90” Automobilklub Podlaski uplasował się na drugiej pozycji za Rzemieślnikiem Warszawa.

Automobilklub Podlaski pozyskał kilku doskonałych kierowców z Litwy, którzy byli rewelacją tegorocznego wyścigu. Są bardzo zadowoleni ze startu w Olsztynie, bowiem w swoim kraju nie mają obecnie możliwości ani treningu, ani startu. (let)

### Tytuł dla Włókniarza

Zakończyły się rozgrywki ligi międzyokręgowej w tenisie stołowym mężczyzn. Przystąpiło do nich sześć drużyn, ale do mety sezonu dotarli tylko cztery. Tytuł mistrzowski zdobył Włókniarz Wasilków (trener Konstanty Iwanicki) — 12 pkt, który wyprzedził LZS Lapy — 8 pkt, Czarnych Olecko — 5 pkt i LZS Dąbrówka Kościelna — minus 1 pkt. Trzy pierwsze zespoły wezmą udział w turnieju barażowym o wejście do ligi międzywojewódzkiej. (dk)

## Sparta wygrała z Niemnem

W Augustowie gościli piłkarze czołowej drużyny ligi białoruskiej Niemen Mosty, wzmocnieni kilkoma zawodnikami Chemika Grodno. Rozegrano mecz w którym piłkarze Sparty pokonali gości 5:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Dyczewski — 3 oraz Sikorski i Sobolewski. Pomimo niesprzyjającej deszczowej pogody, ok. 500-osobowa grupa kibiców oglądała ciekawe emocjonujące spotkanie.

Do przerwy nie nie zapowiadało wysokiego zwycięstwa augustowian. W tej części mecz był wyrównany, a nieznaczna przewaga gospodarzy uwieńczona została bramką. Druga połowa to zorganizowane ataki miejscowych, które skutecznie zrewanżowały się gościom z Mostów za porażkę 1:3 poniesioną podczas ubiegłorocznego pobytu na Białorusi. (boj)

## Księża kontra policja

Ostatnio zapanowała moda organizowania spotkań piłkarskich wśród przedstawicieli różnych środowisk. Znalazła ona także zwolenników i w Gódałpi. Ostatnio na miejscowym stadionie spotkały się jedenastki Księżów i Policjantów. Mecz zakończył się zwycięstwem policjantów 4:3.

Rewanż niebawem, a do rezultatu uzyskanego w pierwszym spotkaniu żadna z drużyn nie rości pretensji. Najważniejsza jest sportowa atmosfera. (boj)

## Wywalczyli medale

Trwają mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych. Zapaśnicy Podlasia Białystok przywieźli z mistrzostw LZS dwa medale: Wojciech Stachurski w wadze 68 kg wywalczył drugie miejsce, a Tomasz Jankowski w wadze 74 kg był trzeci. Na czwartych pozycjach uplasowali się: Jarosław Wiszowaty (74 kg), Krzysztof Sacharczuk (54 kg) i Piotr Nazar (46 kg). \*

O mistrzostwo SZS walczyli w Olsztynie dżudocy Narwi Lapy. Srebrne medale zdobyli Sylwester Kozłowski (30 kg) i Andrzej Sawicki (38 kg). Na trzeciej pozycji uplasował się Marcin Rydz (38 kg). Dziewczeta pojedynki toczyły w Siedlcach. Brązowy medal zdobyła Iwona Wnorowska (72 kg).

Natomiast w Warszawie rozegrany został międzynarodowy turniej dżudo juniorów. Adam Wiencko (waga 95 kg) wywalczył drugie miejsce, a Jerzy Wyszyński (56 kg) był trzeci. Obaj reprezentują Narew Lapy. (let)

# radio i tv

**RADIO**

**PROGRAM I**

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Publicystyka; 9.00 Cztery pory roku; 10.00 Radio kierowców; 10.30 Proza; 11.00 Koncert przed hejnałem; 11.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Zielone echa; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.00 Z koncertów Włodzimierza Wysockiego; 17.30 Woktory; 17.50 Kto tak pięknie gra — M. Ferguson; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Czarna magia albo spuścizna za życia” — odc. pow.; 21.05 Rozważania po capstrzyku; 21.15 Kroniki F. Liszta; 22.05 Studio Italia '90 — mecz: Argentyna — Rumunia oraz Kamerun — ZSRR; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Tożsamość Bourne'a” — odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma” — magazyn; 10.30—11.25 Nim minie dwunasta; 10.30 Między Taganką a Arbatem — Radziecka scena muzyczna; 11.05 Folk w piguлке; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bourne'a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Symfonia Schuberta pod batutą Günthera Wanda; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote nagrania Programu III; 19.50 „Zanosi się na deszcz” — odc. pow.; 20.00 Bielski odcień bluesa; 20.30 Trudne ojcostwo; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Kobieta w białym” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: Ch. W. Gluck — „Ifigenia w Aulidzie”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Piosenka to mały teatr; 23.50 „Skórka za wyprawkę”; 24.00 Między dniem a snem.

**PROGRAM BIAŁOSTOCKI**

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 „Listy, sprawy, interwencje” — opr. Z. Brzozowski; 12.40 Rytmy młodych; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowadzi B. Cirus.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

15.30 NURT — Edukacja kulturalna

16.20 Program dnia — Telegazeta

16.25 „LUZ” — program nastolatków

17.15 Teleexpress

17.30 „Gorące linie”: „Prawo i bezprawie” — publicystyka międzynarodowa

17.55 Wędrowki dalekie i bliskie: „Czarna karawela” — film dokument. prod. Makao

18.45 „10 minut”

19.00 Dobranoc

19.10 „W Sejmie i Senacie”

19.30 Wiadomości

20.05 Teatr TV na świecie: L. Nemeth — „Przytulisko”

22.00 „Kontrapunkt” — przegląd wydarzeń krajowych

22.30 Wiadomości wieczorne

22.45 „Adam Bień z Ossali” — program dokumentalny

**PROGRAM II**

17.10 Program dnia

17.15 Przegląd Polskich Kronik Filmowych

17.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — W mojej ręce — w moim ręku

18.00 Program lokalny

18.30 Program rozrywkowy

19.30 „Życie muzyczne” — jubileusz 45-lecia Filharmonii Krakowskiej

20.00 „Auto-moto fan klub”

20.45 Studio Italia '90 — mecz: Argentyna — Rumunia Ok. 21.45 Panorama dnia (w przerwie meczu)

22.55 Festiwal Piosenki Angielskiej — Poznań '90

23.15 „Ekspres reporterów”

23.45 Studio Italia '90 — skrót meczu: Kamerun — ZSRR

0.20 Komentarz dnia

**TELEWIZJA RADZIECKA**

4.30 Program informacyjno-muzyczny

6.30 „Wojna” — film tv, cz. I

7.45 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Belgia — Urugwaj (druga połowa)

14.45 Wiadomości

15.00 Godzina dla dzieci

16.00 Wiadomości

16.30 „Zatrzymaj chwilę”

17.00 „My i gospodarza”

17.50 „Wojna” — cz. II

19.00 Dziennik

19.40 Magazyn reklamowy

19.45 Aktualny wywiad

19.55 Konkurs P. Czajkowskiego

20.15 Znów o Majakowskim

20.35 Filmy animowane dla dorosłych

20.45 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Kamerun — ZSRR

23.00 Wiadomości

23.15 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz Argentyna — Rumunia (druga połowa)

0.15 „Mała tragedia” — film fab. cz. I i II

2.45 „Czas nie wybiera” — film muzyczny

**TELEWIZJA SATELITARNA SAT-1**

8.35 Sąsiedzi

9.05 Love boat

10.30 Film

13.00 Telegiela

14.05 Casimir

14.40 Love boat

15.30 Zakochany w czarownicy

16.05 Daniel Boone

17.10 Sąsiedzi

20.00 Dr J. Trapper

21.00 Film

22.45 Magazyn

23.20 Spiegel

0.10 Film

1.55 Dr J. Trapper

**EUROSPORT**

10.00 Hippika

11.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Świata

18.30 Sport motorowy

19.30 Boks

20.30 Piłka nożna — Mistrzostwa Świata

1.00 Sport motorowy

**CO, GDZIE, KIEDY?**

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATRY**

Teatr Dramatyczny im. A. Węgielki — „Egzamin” (duża scena), godz. 15, „O Janku, co psom szyl buty” (mała scena), godz. 9 i 11, „Kurs mistrzowski” (Pałac w Choroszczu), godz. 19.30.

**KINA**

„Pokój” — „Rain Man” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15.

„Ton” — „Mów mi Rockefeller” (polsk., b.o.), godz. 11, 13, „Pracująca dziewczyna” (USA, 1. 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Atomowy glina” (USA, 1. 15), godz. 11, „Rambo II” (USA, 1. 15), godz. 13 i 15.30, „Wirujący seks” (USA, 1. 15), godz. 17.30, „Tożsamość Bourne'a” (USA, 1. 18) godz. 19.30 (projekcja w systemie video scope).

**KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**

Bielsk Podlaski — „Marcowe migdały” (polsk., 1. 15).

Dąbrowa Białostocka — „Niedźladek” (franc., 1. 12), „Akademia Policyjna” (USA, 1. 12).

Sokółka — „Powrót Wabiszczu-ra” (polsk., 1. 18).

**ŁOMŻYŃSKIM**

Łomża „Kadr” — „Młode strzelby” (USA, 1. 15).

Łomża „Millenium” — „Bez śladu” (ang., 1. 12).

Grajewo — „Nietykalni” (USA, 1. 18).

Zambrów — „Krótkie spiećle II” (USA, 1. 12).

**SUWAŃSKIM**

Suwałki „Bałtyk” — „Remo” (USA, 1. 15).

Elk „Polonia” — „Człowiek z blizną” (USA, 1. 18).

Elk „Zorza” — „Porno” (polsk., 1. 18).

Giżycko — „Karate Kid” (USA, 1. 12).

Olecko — „Deja vu” (polsk., 1. 15), „Kabaret” (USA, 1. 15).

Pisz — „Czarodziej z Harlemu” (polsk., b.o.), „Mona Lisa” (ang., 1. 18).

Węgorzewo — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15).

**W razie wypadku**

Policja — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

**SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU**

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wzywaj 999, tel. informacji pogotowia 22-222

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba.

ul. Fernaliskiej 11, tel. 240-41 pediatryczne gabinet zabiegowy dla dzieci rentgen, chirurgia dorosłych zgięzanie zabiegów w domu chorego

ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczno-ginekologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wodociągowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacji

**APTEKA (ostry dyżur)**

ul. Malmęda 12, tel. 417-529. Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

**SZPITALA DYŻURY CODZIENNE**

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurują oddziały dziedecze: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny oraz rehabilitacja

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, do godz. 15, tel. 417-593.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

Szpital Onkologiczny ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

**OSTRE DYŻURY W DNIU 18.VI.1990 r.**

**CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — PSK, ul. Skłodowskiej Curie 24, tel. 224-31... 5.**

**ZAKAZNY DZIECIĘCY** — Woj. Szpital Zespolony im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-516

**POŁOŻNICTWO** — Specjalistyczny ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

**ODDZIAŁ GRUŻLICY** — Specjalistyczny P/grużliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

**NEUROLOGIA** — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczu, tel. 270-51.

**WEWNĘTRZNY** — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 789-824.

**W ŁOMŻY**

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

**W SUWAŁKACH**

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-81.

**TELEFONY ZAUFANIA**

Białystok, tel. 988 — codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

**Woj. Szpital Zespolony im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14**

do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, do godz. 15, tel. 417-593.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

Szpital Onkologiczny ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

**OSTRE DYŻURY W DNIU 18.VI.1990 r.**

**CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — PSK, ul. Skłodowskiej Curie 24, tel. 224-31... 5.**

**ZAKAZNY DZIECIĘCY** — Woj. Szpital Zespolony im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-516

**POŁOŻNICTWO** — Specjalistyczny ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

# Sily zbrojne „Italia - 90”

Gazeta „Corriere Dello Sport” poinformowała, że sily porzadkowe zaangazowane przy turnieju „Italia - 90” licza ok. 45 tys. osob. Sa wyposazone w takie sredki, jak lodzie patrolowe, helikoptery, uzbrojone pojazdy l., monitory telewizyjne do kontroli widowni na stadionach.

W sklad „sil zbrojnych - Italia - 90” wchodzi po 19 tys. karabinierow i funkcjonariuszy policji municypalnej oraz 4 tys. policjantow innych sluzb. Dysponuja one nastepujacym sprzetem: 2 tys. motocykli, 200 uzbrojonych pojazdow, 30 helikopterow, dwie lodzie patrolowe, 10 samolotow transportowych typu „Hercules” i 500 kamerami tv. Do sluzby przy Mundialu „zaangazowanych” zostalo takze m. in. 30 specjalnie przeszkolonych psow, bioracych udzial w patrolach na lotnisku i szczegolnie uczulonych na plastykowe materialy wybuchowe.



Mecz Anglia - Holandia (0:0) w Cagliari, N/z: Przedwczesna radość Anglików. Bramka zdobyta przez Pearce bezpośredniego rzutu wolnego nie została uznana. Sędzia podyktował bowiem, rzut wolny pośredni. CAF-AP - Telefoto

## Opinie po meczach

Anglia - Holandia 0:0 Szkocja - Szwecja 2:1 Brazylia - Kostaryka 1:0 Irlandia - Egipt 0:0

Trener Robert Robson (Anglia): oba zespoły miały dziś wiele okazji do zdobycia bramek. Jednak skuteczność nie była mocną stroną piłkarzy. Wszystkie się wlec rozstrzygnęły w trzech meczach obu zespołów. My musimy wygrać z Egiptem.

Trener Leo Beenhakker (Holandia): mamy jeszcze szanse awansu do drugiej rundy. Pierwszy mecz (z Egiptem) był dla nas bardzo ciężki, zawodnicy jeszcze odczuwali trudy tego spotkania, ale w spotkaniu z Anglią zauważyłem już postęp w grze.

Trener Szkocji - Andy Roxburgh: „Wygraliśmy mecz o kapitalnym znaczeniu. Ale szło nam bardzo ciężko. Za mi Szwedów nie mieli dziś szczęścia choć grali z ogromnym zaangażowaniem. Ciesze się, że nie zawiedliśmy kibiców. A przy okazji warto też wspomnieć, iż sprawili oni wielką radość nam, Szwedzi i Szkoci na trybunach się przemiesiali i nie było, o ile wiem, najmniejszych incydentów. Następnym mecz z Brazylią będzie zupełnie inny”.

### Irlandia - Egipt 0:0

Piłkarze Egiptu wrócili wczoraj z dalekiej podróży, skoro udało im się zremisować z Irlandią. Po przerwie przewaga drużyny z Zielonej Wypły była bardzo duża, Irlandczycy od początku drugiej połowy podnieśli tempo, zepchnęli Egipcjan do desperackiej defensywy. Cóż z tego skoro skuteczność drużyny trenera Jacka Charltona równa była zeru, a może i gorzej.

Drużyna egipska ożywiła się w drugiej części gry. Większość swych poczynań Egipcjanie jednak poświęcili na rozbijanie ataków zespołu irlandzkiego. Tym niemniej kilka razy przedostali się pod bramkę Pata Bonnera, ale celne strzały w ich wykonaniu można było policzyć na palcach jednej ręki. Jednakże mało brakowało, by to właśnie Arabowie zdobyli gola - w 64 min. piękny strzał Abdel-Ghanniego minimalnie minął bramkę irlandzką.

### Tabela grupy „F”

1-4. Anglia	2:2	1-1
Holandia	2:2	1-1
Egipt	2:2	1-1
Irlandia	2:2	1-1

Do rozegrania zostały mecze: 21 brn.: Anglia - Egipt i Irlandia - Holandia.

Wszystkie drużyny do ostatniej serii meczów przystępują z idealnie równymi szansami. Ciekawa sytuacja!

Trener Szwecji: - Olle Nordin: „Szkoci zaskoczyli nas agresywną grą. Moi piłkarze grali dobrze, nie mam do nich pretensji. Zabrakło trochę szczęścia. Może gdyby atakowali w sposób nie tak żywiołowy, bardziej przemyślany, udałoby im się strzelić gola wcześniej!”.

### Trener M. Mojsiuszko komentuje:

## Sborna to tylko wspomnienia

Święte Bożego Ciała już za nami. Wspólne spotkania rodzinne przerwały codzienny nurt życia. Nie rozmawia się wówczas o mistrzostwach. Brak reprezentacji Polski spowodował, że większe grono widzów sporadycznie ogląda mecze, a tylko zagorzali kibice do późnych godzin wieczornych tkwią przy telewizorach.

Pierwsze radości, ale i jeszcze większe dramaty mistrzów. Nikt nie przewidywał, że już drugie spotkanie w grupie „B” pomiędzy Argentyną, a ZSRR będzie decydowało o dalszym uczestnictwie w turnieju.

Drużyny radzieckiej nie ma co żałować. Nie pokazała zupełnie nic. Nawet prasa radziecka nawoływała do szybkiego powrotu do domu. Układ reprezentacyjny: Lobanosow - Dynamo Kijów zostanie na pewno zerwany. Nie sprawdzą się i trzeba szukać innych rozwiązań.

W identycznej sytuacji znalazł się zespół Szwecji. Po przegranym spotkaniu 1:2 ze Szkocją poznaczalną swój mecz w turnieju Szwedzi rozegrają z Kostaryką.

W pozostałych meczach nie działo się nic rewelacyjnego. Tylko zespół RFN rozbił swoich przeciwników. Jeżeli piłkarze niemieccy utrzymają taką formę przez miesiąc, to nie będą mieli żadnych kłopotów z odebraniem piłkarzom Argentyny złotej statuetki.

Telewizja włoska coraz częściej pokazuje lawki zawodników rezerwowych, reakcje trenerów na różne sytuacje boiskowe. Im wyższa będzie stawka spotkań, tym większe będą przeżycia. Czy wszyscy trenerzy wytrzymają do końca te ogromne obciążenia? Odpowiedzialność za wynik jest ogromna. Jeżeli zespół dobrze gra, gratulacje zbierają zawodnicy, zaś jeżeli jest źle - winą obarcza się tylko trenerów. Zapomina się, że trenerzy nie grają na boisku, tylko pomagają zawodnikom w osiągnięciu wysokiej formy. Niektórzy „wielcy” zapomniają, że oni przede wszystkim muszą chcieć grać, a nie przesiadać z trenerzy. Naprawdę trzeba w obecnej chwili bardzo ciężko pracować, aby coś wartościowego osiągnąć. Te słowa dedykuję również naszym zawodnikom.

Rozgrywki grupowe wchodzi w decydującą fazę. Dotychczasowy, zachowawczy styl gry prawie wszystkich drużyn (oprócz RFN) skończy się prawdopodobnie na kalkulacjach grupowych. Od 1/8 rozgrywek (przegrywający odpadają) - na pewno poznamy prawdziwą wartość zespołów. Oby do tej pory kibice nie „zatruili” się futbolem.

# Gazetka Mundialowa

## 39 RUMUNÓW PROSI O AZYL

39 Rumunów poprosiło we Włoszech o udzielenie im azylu politycznego. Jak oświadczył dyrektor biura do spraw cudzoziemców w rzymskiej policji, Fabrizio Galotti w Rzymie o azyl zwróciło się 35 rumuńskich kibiców. Także w Neapolu czterech Rumunów wystąpiło z taką samą prośbą. Ze słów F. Galottiego wynika, że władze włoskie ustosunkują się do tej sprawy w poniedziałek.

## CHCĄ WYGRAĆ

Piłkarze Kamerunu ani myślą kalkulować w spotkaniu z ZSRR. „Jesteśmy na fali sukcesu, nie można przerwać tej serii. Myślmy tylko o zwycięstwie. Niech rywale martwią się taktyką, my zagraliśmy by po prostu wygrać” - powiedział Francois Omam Biyik.

## KŁÓTNIA O PREMIE

Piłkarze Brazylii kłócą się ze swym kierownictwem. Jak łatwo zgadnąć chodzi o pieniądze. Federacja postanowiła, że 6 mln dolarów uzyskanych od sponsorów podzieli się między mundialową ekipę. Piłkarze są zdania, iż pieniądze należą się tylko im. Takie kłótnie odbywają się zapewne wszędzie, jednak nie zawsze pisze się o tym w gazetach.

## POCALUJ MNIE W D...

Gdy trener Azeglio Vicini zdejmował z boiska Andreę Carnevalego by zastąpić go Salvatore Schillaciem w drugiej połowie meczu USA - Włochy, Carnevale już za linią autową mruknął pod nosem: „pocałuj mnie w d...”. Piłkarz nie zdawał sobie sprawy jak czule są mikrofony ustawione wokół boiska. Właśnie dzięki nim słowa te słyszają całe Włochy. Poinformowany o wszystkim Azeglio Vicini wezwał Carnevalego o wszystkim przeprowadził z nim „męską rozmowę bez konsekwencji”. Pisany o tym włoskie gazety, Piłkarz wyjaśnił oczywiście, iż mówił do... siebie.

# Puchar Polski dla Legii

Mecz finałowy Pucharu Polski: Legia Warszawa - GKS Katowice 2:0 (1:0). Bramki Jacek Cyzio (23) i Roman Kosecki (84 - karny).

## O Puchar Davisa

# Polska - Bułgaria 4:1

W zakończonym w niedzielę w Warszawie meczu o Puchar Davisa Polska pokonała Bułgarię 4:1. W ostatnim dniu (grano do dwóch wygranych setów) Ivan Keskinov (Bułgaria) zwyciężył Tomasza Iwańskiego (Polska) 7:6 (7-5), 6:2, a Wojciech Kowalski wygrał z Milanem Welewem (Bułgaria) 7:6 (7-3), 7:5.

## TELEGRAMY

Podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego Tomasz Nagórka (Legia Warszawa) ustanowił czasem 13,37 rekord Polski w biegu na 110 m ppł. Poprzedni wynosił 13,41 i również należał od ub. roku do tego samego zawodnika.

Najlepszym zawodnikiem mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów został Sławomir Zawada, którego wynik 405,0 kg w dwuboju według precyzyjnej tabeli Sinclaira miał najwyższą wartość. Nagrodą za to osiągnięcie był milion złotych.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym kobiet zaliczane do klasyfikacji Pucharu Świata wygrała w Drzonkowie Lori Norwood (USA) - 5534 pkt., wyprzedzając Polki: Iwonę Kowalewską - 5399, Annę Sulimę - 5374 oraz Dorotę Idzi - 5368 pkt. Lori Norwood jest aktualną mistrzynią świata. Drużynowo zwyciężyła Polska - 16141 pkt., przed USA - 15586 oraz RFN - 15305 pkt.

Mike Tyson przegrywając na ringu w Tokio z Jamesem „Busterem” Douglaem stracił tytuł zawodowego mistrza świata w boksie wagi ciężkiej. W nocy z soboty na niedzielę Tyson zaleczył się w Las Vegas z Amerykaninem Henrym Tillmanem wygrywając przez nokaut w 2 minucie i 47 sekundzie walki. W swojej karierze zawodowego pięściarza Tyson stoczył 39 walk z czego 24 wygrał, w tym 34 przez ko.

## Dziś grają...

Argentyna - Rumunia (TV 20.45, pr. II); Kamerun - ZSRR (TV godz. 23.45, pr. II - skróty 30 min.). Spotkania te kończą rozgrywki w grupie „B”.



## SPORT TAKŻE NA STRONIE 7

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW, Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny - Anatol Wakuluk, tel. centrali - 232-41.

# Wielkie bieganie w Grajewie

## Entuzjazm, zacięta walka doskonała atmosfera i organizacja

Imprezą roku można śmiało nazwać Olimpijski Bieg Pokoju rozegrany wczoraj na boisku Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie. Tradycyjnie już odbywa się ona pod patronatem prezydenta MKOl. - Juanna Antonio Samarancha. W tym samym czasie Olimpijski Bieg Pokoju rozgrywany był w wielu innych miastach Europy.

Ladna pogoda i zapowiedź atrakcyjnej imprezy ściągły na stadion wielu mieszkańców Grajewa. Najczęściej byli to rodzice i krewni uczestników, gorąco dopingujących biegaczy. Otwarcia dokonał prezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Łomży - Eugeniusz Mioduszewski. Szczególnie serdecznie powitał on wspaniałą lekkoatletkę, wielokrotną olimpijkę - Irenę Szewińską, sekretarza generalnego PKOl - Zbigniewa Szulca, wicedyrektora Departamentu Upraw Wszelkich, Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej - Piotra Bukowskiego i wiceprezesa Zarządu Głównego TKKF - Mieczysława Borowego. Po uroczystym otwarciu zawodów z odczytaniem Apelu Olimpijskiego, zapaleniu znicza i parady młodych sportowców, rozpoczęła się długo oczekiwana chwila. Start dziewcząt do lat 10 na 400 metrów Tuż po rozpoczęciu, a starterem była Irena Szewińska, oglądaliśmy pierwsze lzy. Nie były to radości. Na pierwszym metrach upadła Ania Szezech (SP nr 1 Kolno). Nie płakała z otarcia kolana, ale że nie mogła ukończyć biegu.

Zwycięzca w biegu na 400 m Grzegorz Taranek (SP nr 2 Grajewo) zaimponował ładnym stylem, ale warto było popatrzeć też na ostatnich zawodników, przedszkolak z Łomży, Adas Charabur biegł w asyście tatusia, ale najwięcej braw zebrał 4-letni Mariusz Kościński mieszkający po sąsiedzku ze stadionem.

Następnie młodzież w wieku powyżej 10 lat walczyła na trasie o długości 3 km. Ostatnim punktem był bieg otwarty na 10 km, który zgromadził wielu znanych długodystansowców regionu. W sumie udział wzięło ponad 700 dziewcząt i chłopców. Wszyscy otrzymali specjalne numery, zostali zakodowani w komputerze MKOl i otrzymali Certificate International Olympic Committee za udział w Olimpijskim Dniu Biegu podpisanym przez J. A. Samarancha. Ponadto pierwszemu dziesięciu zawodników w każdym biegu nagrodzonych zostało efektywnymi koszulkami prezydenta MKOl. Nie mniejszą kondycją niż uczestnicy musiata się wykazać też Irena Szewińska. Rozdała w ciągu auto-

grafów. Jest to absolutny rekord. Uczestnicy, zaproszeni goście z uznaniem wyrażali się o doskonałej organizacji, co jest zasługą przede wszystkim ZW TKKF w Łomży. Pani Wiesława Czerniawska, pełniąca obowiązki wiceprezesa TKKF w Łomży była „motorem” tej imprezy. Można było ją zobaczyć wszędzie: przy formowaniu defilady, notowaniu wyników, dekoracji i rozdaniu nagród. Wiele słów pochwały wypowiedział też współorganizator Biegu sekretarz generalny PKOl - Zbigniew Szulc. Między innymi powiedział: „Idea olimpijskie należy też krzewić w małych aglomeracjach. Uczestnicy, ich rodzice i opiekunowie zapewne na długo zapamiętają dzisiejszą imprezę. Gigantyzm, profesjonalizm coraz bardziej zabijają sport. To, co oglądaliśmy w Grajewie, jest sportem w najbardziej wartościowym jego wydaniu.”

Kolejność, 400 m. Dziewczeta: 1. Magdalena Czaczkowska (SP nr 4 Grajewo), 2. Izabela Borawska (SP nr 1 Kolno), 3. Monika Zyskowska (SP nr 2 Grajewo), 4. Hanna Mielkowska (SP nr 1 Kolno), 5. Alicja Szczepankowska (SP nr 1 Kolno), 6. Monika Ruchala (SP nr 1 Kolno); chłopcy: 1. Grzegorz Taranek (SP nr 2 Grajewo), 2. Hubert Chaberek (SP nr 1 Kolno), 3. Artur Grotowski (SP nr 4 Grajewo), 4. Dariusz Pażyk (SP nr 1 Kolno), 5. Maciej Gimel (SP nr 2 Grajewo), 6. Roman Sekciński (SP nr 2 Grajewo).

3 km. Dziewczeta: 1. Bożena Laszczkowska (SP Wierzbowo), 2. Agnieszka Wilczewska (SP nr 2 Grajewo), 3. Iwona Krzywicka (SP 4 Grajewo), 4. Iwona Kozłowska (SP 4 Grajewo), 5. Małgorzata Świdrska (SP nr 1 Kolno), 6. Joanna Zukowska (SP 4 Grajewo); chłopcy: 1. Marek Danowski (SP 2 Grajewo), 2. Adam Nowak (SP 4 Grajewo), 3. Paweł Ciołkowski (SP 1 Kolno), 4. Stanisław Kudrawiec (SP Proskół), 5. Janusz Smoliński (SP 4 Grajewo), 6. Krzysztof Nadberski (SP 4 Grajewo).

10 km. Kobiety: 1. Małgorzata Rańko (Grajewo); mężczyźni: 1. Henryk Lupa (Białystok), 2. Bogdan Arend (Głębokie), 3. Andrzej Zukowski (Elk).

L. Tarasiewicz



Starterem w biegach dla najmłodszych była Irena Szewińska. Fot. Anatol Chomicz